

J. Pełnarz przyjął W. Kuzniecowa

Minister spraw wewnętrznych CSRS, Jan Pełnarz, przyjął 25 bm. przedstawiciela Rady Ministrów ZSRR...

W przyjacielskiej rozmowie J. Pełnarz i W. Kuzniecowa wymienili poglądy na sprawy interesujące obie strony



Sobota, 26 października 1968 r. Rok XXIII Nr 255 (6800) DZIENNIK ŁÓDZKI

mexico XIX igrzyska olimpijskie Brązowy medal siatkarek



Piękny sukces odniosły nasze siatkarki, które w Meksyku obroniły trzecią pozycję, zdobytą na poprzednich Igrzyskach w Tokio. W ostatnim meczu turnieju Polki pokonały drużynę Peru...

Przewodniczący Rady Państwa Marian Spychalski powrócił do kraju

Trzeci i ostatni dzień pobytu w stolicy Iraku - Bagdadzie, przewodniczący Rady Państwa PRL, marszałek Polski Marian Spychalski wykorzystał na zwiedzenie rafinerii naftowej Daura...

W rozmowach przedyskutowano całokształt aktualnych zagadnień polityki międzynarodowej. Rozmowy wykazały zrozumienie obu stron potrzeby jedności w walce przeciwko imperializmowi...

De Gaulle w Turcji

Prezydent Francji, generał de Gaulle przybył w piątek z pięciodniową wizytą oficjalną do Turcji. Jest to pierwsza wizyta francuskiej głowy państwa w Turcji.

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę”

* Tezy KC PZPR na V Zjazd partii wymieniamy m. in. łódzką „Anilane”, jako zakład o kluczowym znaczeniu dla wzrostu potencjału naszej gospodarki narodowej. „Miliarder” - to reportaż pióra Jerzego Kraszkowskiego z tych właśnie zakładów - „Anilana” ma się czym pochwalić. I to nie tylko w dziedzinie produkcji, bowiem - jak przy stało na miliardera - nie szedł grosza na potrzeby miasta. Jest to jeden z nielicznych zakładów, który ściśle jest związany zarówno z dzielnicą widzewską, jak i z całą Łodzią. * Jerzy Stefko w pełnym sensacyjnej fabule reportażu z Kiernozia odsłania nam ostatnie tajemnice pani Walewskiej. - „Według jej własnych pamiętników, uległa ona Napoleonowi na skutek usilnych namów grupy patriotów na czele z... księciem Józefem Poniatowskim. Po dłuższym pobycie w Paryżu wyjechała Walewska w 1809 roku do Wiednia, gdzie zamieszkała w pałacyku obok Schoenbrunn...” * Zdzisław Szczepaniak w artykule „Giganty morza” zajmuje się problemami budowy superstatków. - „Nie dawno podano do wiadomości, że Japończycy przystąpili do opracowania projektu tankowca o nośności 380 tys. DWT i długości... 260 metrów...” * Poza tym w numerze nasz specjalny wysłannik, Marek Regel, pisze z Lizbony. „List z Syrenką” Jerzego Kochańskiego, „Lekarstwo na miłość”, „Skandal na wyspie” (bohaterami artykułu jest brytyjska rodzina królewska), „Obiektywne” reportaż bońskiego propagandy, rozrywki umyślnie, moda, humor i inne atrakcyjne materiały JEST CO CZYTAĆ. JUŻ JUTRO RANO NOWA „PANORAMA” W KIOSKACH „RUCHU”.

Zenon Kliszko delegatem na V Zjazd PZPR

Zakończenie obrad warszawskiej konferencji partyjnej

Wystąpienie Wł. Gomułki

W piątek w godzinach wieczornych zakończyła obrady warszawska konferencja przedzjazdowa PZPR. Konferencja podsumowała dorobek warszawskiej organizacji partyjnej w dyskusji przedzjazdowej oraz wybrała 74 delegatów na V Zjazd PZPR. Ponadto stołeczna organizacja partyjna reprezentować będzie na zjeździe 15 delegatów wybranych w największych zakładach stolicy.

W obradach uczestniczyli I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i członek Biura Politycznego, sekretarz KC Zenon Kliszko.

W drugim dniu konferencji zabrało głos 17 mówców. Wśród delegatów wybranych na V Zjazd partii znajduje się m. in. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko.

Delegatami na zjazd wybrano członków Egzekutywy KW PZPR z I sekretarzem KW Józefem Kępa.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos W. Gomułka. Jego wystąpienie przyjęło gorącą owacją.

Wystąpienie W. Gomułki - czytaj na str. 2

W. Gomułka wyraził podziękowanie warszawskiej klasie robotniczej i wszystkim ludziom pracy Warszawy za podjęcie i realizację wartości...

ciowego czynu na cześć V Zjazdu partii.

Konferencja przyjęła uchwałę podsumowującą przebieg dyskusji przedzjazdowej oraz nakreślającą dalsze kierunki działania stołecznej organizacji partyjnej w dziedzinie gospodarczej, w pracy politycznej i wewnątrzpartyjnej.

Z udziałem 343 delegatów, reprezentujących ponad 100-tysięczną rzeszę członków partii woj. łubelskiego, rozpoczęła się w piątek w Lublinie 2-dniowa przedzjazdowa konferencja wojewódzka PZPR.

Na obrady przybyli: sekretarz KC PZPR - Witold Jarosiński, kierownik Wydziału Zagranicznego KC - Józef Czesak; wiceminister obrony narodowej - gen. broni Grzegorz Korczyński, literat - Jerzy Putrament, ministrowie: gospodarki komunalnej, komunikacji i przemysłu chemicznego.

Zacięte walki w Nigerii

Jak wynika z komunikatów napływających z Nigerii, w kraju tym toczą się w dalszym ciągu zacięte walki. W czwartek siły federalne wycofały się pod naporem wojsk secesyjnych w rejonie Ahoada. Do zaciętych starć doszło również w pobliżu miejscowości Azumini.

Militarne plany Nixona

Republikański kandydat na stanowisko prezydenta Richard Nixon w dyskusji telewizyjnej oświadczył, iż jeżeli zostanie w nadchodzących wyborach wybranym prezydentem Stanów Zjednoczonych, zreorganizuje Ministerstwo Obrony.

Nixon stwierdził, że będzie zmierzał do zwiększenia produkcji rakiet, samolotów bojowych i łodzi podwodnych. Kandydat republikański ostro skrytykował politykę obronną, która realizowała w czasie swojej prezydentury John Kennedy i Lyndon Johnson.

Brawurowe ataki partyzantów arabskich

W Kairze, stolicy ZRA, ogłoszono w czwartek komunikat wojskowy na temat działań partyzantów arabskich z ugrupowania Al-Asifa. Komandosi, jak wynika z komunikatu, przeprowadzili w ostatnich dniach wiele brawurowych ataków na izraelskie obiekty wojskowe. W wyniku tych operacji zniszczono m. in. dwa konwoje pojazdów wojskowych, wysadzono w powietrze dwa składy z amunicją, zadano ponadto okrutną dotkliwą stratę w ludziach.

Luftwaffe otrzyma oprócz „Phantomów” również „Starfighter”

Oprócz 88 odrzutowców typu „Phantom” które mają być zakupione dla lotnictwa Bundeswehry w USA, Luftwaffe ma otrzymać dodatkowo 50 nowych „Starfighterów”. Jak oświadcza no w piątek w Bonn, samoloty te mają być zbudowane na za-

50-lecie leninowskiego Komsomołu

W piątek odbyło się w Moskwie uroczyste posiedzenie plenarne Komitetu Centralnego Komsomołu, poświęcone 50 rocznicy tej masowej organizacji młodzieżowej.

Na obrady Plenum przybyli: L. Breżniew, N. Podgorny, A. K... i inni przywódcy KPZR i rządu radzieckiego. Obecne są także liczne delegacje organizacji młodzieżowych z krajów wszystkich kontynentów, przedstawiciele SFMD i Międzynarodowego Związku Studentów.

Władze izraelskie wzmożyły akcję represyjną przeciwko ludności arabskiej

Agencje prasowe informują, że władze izraelskie na okupowanych terytoriach arabskich wzmożyły akcję represyjną przeciwko ludności arabskiej, zamieszkałej w Nablus i Dżenin. W piątek do tych miejscowości sprowadzono posiłki wojskowe w celu stłumienia demonstracji, które trwają od kilku dni.

Izraelskie władze okupacyjne wprowadziły w Nablus i Dżenin godzinę policyjną. Jak już informowaliśmy, w obu tych miastach demonstracje przeciwko władzom okupacyjnym zorganizowali uczniowie tamtejszych szkół.

Jak informują agencje prasowe, powołując się na do-

Obrazy otworzył pierwszy sekretarz KC Komsomołu, J. Tiażelnikow. Następnie sekretarz generalny KC KPZR, L. Breżniew przekazał pozdrowienia dla młodzieży radzieckiej i odczytał list od KC KPZR.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgorny odczytał dekret o odznaczeniu Komsomołu Orderem Rewolucji Październikowej. Przy gorących oklaskach Podgorny udekorował orderem sztafandar Komsomołu.

brze poinformowane źródła, okupacyjne władze izraelskie zamierzają w najbliższych tygodniach wzmożyć akcję represyjną przeciwko organizatorom demonstracji.

sadzie Kencovinej w zachodnioniemieckich zakładach lotniczych. Przede wszystkim w zakładach koncernu Messerschmitt w Ingolstadt. Koszt jednego „Starfightera” wynosi około 8 milionów marek.

Wł. Szuszkiewicz czwarty w kajakach

Polski kajakarz, Wł. Szuszkiewicz wywalczył w finale jedynkę mężczyzn na dystansie 1000 m czwarte miejsce uzyskując czas 4.06.30.

Polak zaraz po starcie znajdował się na trzeciej pozycji za faworytami tej konkurencji - Duńczykiem Hansenem i radzieckim kajakarzem Szaparenko. Taka sytuacja na torze utrzymała się do półmetka. Na piątej pozycji przez cały czas płynął Węgier Hesz. Po przeplnięciu 600 m prowadzenie objął Szaparenko wyprzedzając Duńczyka, Szweda, Polaka i Węgra.

Na 800 m przed metą wspinałym szturmem wyszedł niżej w łódce na pierwsze miejsce z odległej piątej pozycji Węgier Hesz. Miał on na finiszu niespożyte siły. Wiosłował z rzadko spotykaną szybkością 30 uderzeń wiosłem na minutę. Nie dziwnego że wyprzedził wszystkich.

Tymczasem Szuszkiewiczowi udało się przed metą wyprzedzić Peterssona, nie był już jednak w stanie dogonić Duńczyka Hansena i zdobyć brązowego medalu.

Polski kajakarz zaprezentował się doskonale i należał mu się duże brawa.

Z Szuszkiewiczem rozmawiamy przy wadze na której po starcie obowiązkowo sprawdzany jest ciężar kajaka.

- Jestem trochę niezadowolony, że nie zdobyłem brązowego medalu. Wszystkie plany po krzywym Węgrze. Na niego nikt nie liczył. Byłem pewien, że z nim łatwo wygram. Skąd on miał tyle siły na finiszu? Mimo wszystko cieszę się - to przecież mój życiowy sukces.

Dotychczas na mistrzostwach świata i Europy zajmowałem najwyższą piątą pozycję. Postęp więc jest, ale szkoda, że nie ma medalu.

WYNIKI 1. M. Hesz (Węgry) 4.02.36 2. A. Szaparenko (ZSRR) 4.03.53 3. E. Hansen (Dania) 4.04.39 4. Wł. Szuszkiewicz (Pol.) 4.06.36 5. R. Petersson (Szwecja) 4.06.86 6. V. Mara (CSRS) 4.09.35 7. A. Contolenco (Rum.) 4.09.86 8. W. Lange (NRD) 4.10.93 9. P. Hoekstra (Holandia) 4.13.28



WŁADYSŁAW SZUSZKIEWICZ (Orzeł Szczecin), lat 30, frezer, żonaty, 82 kg, 177 cm. Na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio w 1964 r. doszedł do półfinału w jedynkach. Od kilku lat nasz bezkonkurencyjny jedynkarz, który na mistrzostwach Polski zdobywał regularnie tytuły, zarówno na 1000 m jak i na 10.000 m.

Kto z kim w finale turnieju bokserskiego

- Rodriguez (Wenezuela) - Yang Jee (Korea pld.) Delgado (Meksyk) - A. Olech Sokolow (ZSRR) - Mukwanga (Uganda) Roldan (Meksyk) - Robinson (USA) Harris (USA) - Grudziń Kulej - Requeferos (Kuba) Wolks (NRD) - Bessala (Kamerun) Garbey (Kuba) - Lagutin (ZSRR) Kisielow (ZSRR) - Finnegan (W. Bryt.) Poźniak (ZSRR) - Monea (Rumunia) Foreman (USA) - Czepulis (ZSRR)

Najgroźniejszy przeciwnik J. Kule'a... synek



On chyba najbardziej czeka na rezultat walki ojca z Kubanczykiem Enrique Requeferosem.

SZERMIERKA



Polska - Francja 9:7

Polscy szpadzisci odnieśli duży sukces kwalifikując się do półfinału turnieju drużynowego. Polacy pokonali w ćwierćfinale brązowych medalistów Igrzysk Olimpijskich w Tokio reprezentantów Francji 9:7. W meczu z Francją najlepiej walczył Mi-

chał Butkiewicz, wygrując trzy pojedynki. Bohdan Andrzejewski, Bogdan Gasior i Henryk Nieleba zdobyli po 2 punkty. Najlepiej szpadzista zespołu francuskiego był finalista turnieju indywidualnego Jean-Pierre Allemand. Zdobył on dla swojego zespołu 3 punkty. Yves Boissier wygrał dwie walki, a Jacques Ladage i Francois Jeanne po jednej.

W półfinale polscy szpadzisci przegrali z Węgrami i spotkali się w walce o brązowy medal z NRF.

Dziś w Meksyku

Dziś w przedostatnim dniu Olimpiady, polscy sportowcy wystąpią w boksie, gimnastyce i zapasach.

Zapasy - finały. Gimnastyka - ćwiczenia indywidualne na poszczególnych przyrządach.

Boks - finały - Olech, Gruździeń i Kulej.

Każde pokolenie wnosi coś nowego do wielkiego skarbca wartości, tworzonego przez ludzkość

Wystąpienie Wł. Gomułki na konferencji warszawskiej PZPR

Partia jako kierownicza siła narodu musi rozwiązywać wiele problemów - stwierdził Władysław Gomułka. Wszystkie są doniosłe. Zadaniem zawsze aktualnym, zadaniem warunkującym sprawność działalności partii jest troska jej kierownictwa, instancji, aktywu, każdego członka partii o jedno jej szeregów, o wysoki poziom ideowy, o więź partii z naszymi, o dobre przewodzenie klasie robotniczej i narodom w dziedzinie budownictwa socjalistycznego, o prawidłowe sprawowanie kierowniczej roli partii.

Przypominając przytoczone w toku konferencji dane obrazujące rozwój warszawskiej organizacji partyjnej w okresie od IV Zjazdu PZPR, mówca stwierdził, iż masowy napływ do organizacji świadczy o wzroście zaufania ludzi pracy do partii, do jej polityki.

Masowemu napływowi, nowych kandydatów i członków towarzyszy stosunkowo duży ubytek z jej szeregów, w ciągu 4 lat wykluczono z warszawskiej organizacji 12 tys. osób. Nad tym zjawiskiem - stwierdził Władysław Gomułka - nie należy przechodzić do porządku dziennego.

Szybki wzrost szeregów partii stawia doniosłe zadania. Przede wszystkim istnieje - podkreślił I sekretarz KC - generalna potrzeba wzmocnienia szkolenia partyjnego i pracy ideowo-wychowawczej.

Mówca przypomniał KPP i PPR - partie kadrowe, do których należało tylko kilka tysięcy członków, a w tym czasie, kiedy partia była masowa, dwumilionowa. Gdyby rzeczywistość nie wychodziła z klasycznej definicji marksizmu o partii jako produkującym oddziały klasy robotniczej i narodu - każdy członek partii przodował w swoim środowisku, zadania nasze byłyby dwukrotnie cięższe, moglibyśmy zrobić dwukrotnie więcej.

Mówiąc o młodym pokoleniu, które zwiększa szeregi partii, Władysław Gomułka podkreślił, że podobnie jak każda nowa generacja - dą-

ży ono do ulepszenia życia, chce czegoś nowego, posiada własne aspiracje. Jest to zrozu- miale. Inaczej w ogóle nie byłoby postępu. Każde pokolenie wnosi coś nowego do tego wielkiego skarbca wartości jakie tworzy ludzkość.

Jednakże nie możemy zapominać o realiach świata w jakim żyjemy. Jest zwłaszcza konieczne, aby zdawało sobie z tego sprawę właśnie młode pokolenie. Żyjemy w świecie podzielonym na dwa systemy społeczne - socjalistyczny i kapitalistyczny i podział ten utrzymywać się będzie jeszcze długo. A dopóki będzie istnieć, toczyć się będzie ostra ideologiczna walka klasowa między nimi.

Podkreślając, że system socjalistyczny odnieśli w końcu zwycięstwo nad kapitalistycznym, Wł. Gomułka przy- pomniał, że generalna idea obecnego okresu historycznego, najważniejszą misją, którą wziął na siebie socjalizm, jest uratowanie ludzkości przed groźbą nuklearnej zagłady.

W. Gomułka podkreślił niebezpieczeństwo pewnych deformacji politycznych i ideologicznych, deformacji typu socjaldemokratycznego, do jakich prowadzi rewizjonizm. W tym kontekście mówca przypomniał rozwój sytuacji w Czechosłowacji.

Stosownie mówiąc o dywersji ideologicznej, o próbach rozniecenia socjalizmu, od niedawna terminy te są powszechnie znane, zwłaszcza po marcu, po opublikowaniu Tezy V Zjazdu.

I sekretarz KC omówił obszernie istotę proletariackiego internacjonalizmu i na tym też zagadnienie marksistowskiego, partyjnego podejścia do problemów narodowościowych.

W naszej partii nie wolno odcinać ludzi według ich pochodzenia narodowościowego. Takie po- dejście byłoby niezwykle szkodli- we, sprzeczne z interesami partii kierującej ją na niewłaściwe, fałszywe tory.

Władysław Gomułka przypomniał - jako jedynie słusne - stanowisko w kwestii narodowo- ściowej, zajęte na spotkaniu z aktywnym warszawskim w dniu 19 marca br. Podkreślił on, że

w naszym kraju nie istnieje pro- blem żydowski, jako problem narodowościowy. Te kwestie trzeba rozpatrywać w katego- riiach politycznych, moralnych i ludzkich.

W dalszym ciągu I sekretarz KC PZPR podkreślił, że więcej uwagi w pracy partyjnej należy poświęcać sprawom ideologicz- nym, tak aby uzbroić członków partii do walki ze zróżnicowa- mi metodami dywersji wrogów. Chcąc oni bowiem rozsadzić par- tię od wewnątrz, poprzez pod- kopywanie zasad marksistow- sko-leninowskich. Trzeba tworzyć określone atmosfery w par- ti, zachęcając do dyskusji. Ni- kogo nie dyskwalifikuje u nas fakt, że popełnił jakiś błąd, ale partia musi odrzucać wszystko, co jest obce naszej ideologii i co jest sprzeczne z zasadami marksizmu-leninizmu.

Dalszą część przemówie- nia, I sekretarz KC PZPR po- święcił sprawie umacniania cen- tralizmu demokratycznego, roz- wojowi krytyki w życiu partii.

Nawiązując do zgłaszanych w dyskusji wniosków w sprawie zrównania uprawnień pracow- ników fizycznych i umysłowych w dziedzinie zasiłków chorobow- ych, I sekretarz KC podkreślił, że podział na te kategorie pracowników jest anachronicz- ny. Problem zasiłków chorobow- ych trzeba będzie wysunąć na V Zjeździe i szukać sposobów jego rozwiązania. Mówca zapo- wiedział również, że przedmio- tem dyskusji zjazdowej będzie projekt pełnego wprowadzenia w życie, bez rozkładania na po- szczególne lata, nowych zasad wymiaru urlopów wypoczynko- wych.

Siatkarze Japonii zdobyli srebrny medal

Wczoraj rozegrany został kolejny mecz turnieju siatkówki mężczyzn.

Japonia pokonała Bułgarię 3:0 (15:7, 15:8, 15:5), zapewniając sobie zdobycie srebrnego medalu.

Złoty medal przypadnie w udziale zwycięzcy meczu ZSRR - CSRS, który odbędzie się w sobotę.

W drugim pojedynku drużyn męskich siatkarze USA zwyciężyli Belgię 3:0 (15:4, 16:14, 15:10).

Polska - ZSRR na ringu w Łodzi

W naszym mieście rozpoczęły się przygotowania organizacyjne przed czekającym nas 10. XI. meczem bokserskim Polska - ZSRR drużyn młodzieżowych o puchar Europy. Spotkanie rozegrane zostanie na ringu w Pałacu Sportowym o godzinie 14.

Nie trzeba chyba dodawać, że zainteresowanie tym spotkaniem jest niemal rekordowe, a Pałac Sportowy będzie mógł pomieścić tylko 3 tysięcy widzów.

Prezes ŁOZB p. Marian Sikorski na wczorajszej konferencji prasowej poinformował dziennikarzy, że być może w drużynie polskiej znajdą się Prochoń i Rudkowski. Udział w meczu mogą brać pięściarze, którzy nie ukończyli 22 lat życia. Polska drużyna w eliminacjach pokonała Bułgarię i NRF.

Do finału turnieju o puchar Europy obok zespołów Belgii i ZSRR zakwalifikowała się również drużyna Włoch.

Bilety w przedsprzedaży, począwszy od 2 listopada będą do nabycia w Orbisie, Piotrkowska 65, Turystycie - Piotrkowska 5, Sports Tourist - Piotrkowska 100-a i w Gromadzie - Piotrkowska 27. Zamówienia na bilety zbiorowe przyjmuje sekretariat ŁOZB - Plac Komuny Paryskiej 4, codziennie w godzinach od 10 do 14 i od 16 do 19. Telefon 248-93. Ceny biletów 30 i 20 zł. Orbis zamierza zorganizować kilka wycieczek z terenu całej Polski.

W ringu walki prowadzić będzie arbiter Jugosławii, a sędzią neutralnym przy obliczaniu punktów będzie Francuz. Z naszej strony sędziować będzie p. Idziak. Warto tu nadmienić, że p. Idziak był jedynym naszym arbitrem w turnieju olimpijskim w Meksyku. (n)

Polska - NRF 16:4

Międzynarodowe spotkanie bokserskie NRF - Polska, rozegrane w nowo wybudowanej hali w Kielcach, przyniosło wysokie zwycięstwo drużynie polskiej 16:4.

Wichman jednogłośnie pokonał Schuberta, Andraskiewicz zdekłasał Stegera.

Czapko znokautował w pierwszej rundzie Knaba, Kudła przegrał 1:2 z Guttem, Petek wygrał w drugiej rundzie z Geletem.

Kaczynski otrzymał punkty bez walki. Skalka wygrał jednogłośnie z Mueckem.

Hebel wypunktował Schmidta, Fabich wygrał przez nokaut w III rundzie z Metzgerem.

Denderys przegrał przez dyskwalifikację w II rundzie z Koschemannem. W ringu sędziowali na zmianę Krammhelter (NRF) i Kozak (Polska).

Dziś na Lublinku start automobilistów

Dziś o godz. 8 rano nastąpi start zawodników zgłoszonych do rajdu okręgowego połączonego z próbą zrywu i hamowania. Automobilisci wyruszą spod Pałacu Sportowego.

Od godz. 8.10 do godz. 12.10 trwać będzie próba wycieczkowa na Teofilowie.

O godz. 13.30 zawodnicy przedefilują ulicą Piotrkowską.

Główny punkt programu - to wycieczki na Lublinku. Początek o godz. 15. Bilety - w cenie 5 zł. Startują niemal wszyscy najlepsi automobilisci polscy.

Tegoroczna impreza budzi du-

że zainteresowanie ze względu na start wielu zawodników na różnych markach samochodów.

Po wycieczkach na Lublinku nastąpi start do drugiego etapu rajdu turystycznego. Zawodnicy przejadą przez województwo łódzkie i ziemię kielecką.

W niedzielę mistrzostwa rozpoczną się o godz. 4 rano. Ogłoszenie wyników nastąpi o godzinie 16 w Pałacu Sportowym przy ul. Worcelia 21.

Wśród posiadaczy kuponów „Dziennika Łódzkiego” i Automobilklubu rozlosowane zostaną na Lublinku cenne nagrody rzeczowe. Warto więc wybrać się dziś na Lublinka aby oklaskiwać najlepszych naszych automobilistów i wziąć udział w losowaniu nagród rzeczowych.

Orzeł - Znicz w lidze międzywojewódzkiej

Jeszcze tylko cztery kolejki spotkań pozostały do zakończenia pierwszej rundy rozgrywek o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej. Najciekawszym meczem tej kolejki będzie mecz Włókniarza Białostok, który gości u siebie Polonię Warszawską, co jest okolicznością niezmiernie sprzyjającą włókniarzom. Włókniarz Łódź natomiast wyjeżdża na mecz ze Skry Czarnej Białostockiej.

W Łodzi rozegrany zostanie jeden mecz ligi międzywojewódzkiej. W niedzielę o godzinie 14 na boisku przy Placu 9 Mają Orzeł gra ze Zniczem Pruszków. Również w niedzielę Włókniarz Pabianice gości u siebie Awię Świdnik, a Czarni wyjeżdżają do Olsztyna, gdzie nie powinni mieć większych trudności z pokonaniem Gwardii.

Ponadto grają: Legia II - Stal, Ursus - AZS i Warszawianka - Wista. (m)

Kupon

„Dziennika Łódzkiego” i Automobilklubu Łódzkiego upoważniający do udziału w losowaniu nagród rzeczowych w dzisiejszym wycieczku samochodowym na Lublinku

Imię

Nazwisko

Adres

Dzisiejsze IMPREZY

Samochody. Ogólnopolski wyścig samochodów turystycznych godz. 15 na Lublinku.

Siatkówka. GKS Katowice - Spolek Łódź, Anilana - Skra półfinały rozgrywek o puchar CRZZ godz. 18, ul. Teresy 56.

Lekka atletyka. Start - Budowlani mecz juniorów godz. 15 ul. Teresy 56.

Czym będziemy podróżować - a czym mieszkać?

Ostatnio odbywają się połączone posiedzenia komisji RN m. Łodzi i WRN, poświęcone zagadnieniom planu regionalnego woj. łódzkiego do roku 1985.

Założenia planu, przewidują m. in. daleko posuniętą rozbudowę sieci komunikacyjnej. W pierwszym rzędzie, będzie to rozbudowa łódzkiego węzła kolejowego - modernizacja dworców łódzkich i budowa linii średnicowej. Podjęta zostanie także budowa długich odcinków torów w kierunku północnym, wraz z ich elektryfikacją.

Sieć dróg państwowych do roku 1985 przebudowana zostanie w 50 proc., a zmodernizuje się 950 km. Sześć miast i osiedli otrzyma objażdzy oraz rozpoczęta zostanie budowa pierwszego odcinka autostrady Łódź - Warszawa. Poważne przeobrażenia nastąpią także w dziedzinie łączności. Na stu lodzian w końcu tego okresu 23 posiadać będzie telefony, a w województwie 10.

Najważniejsze zadania czekają nas w tym 20-leciu w dziedzinie gospodarki mieszkaniowej. W chwili obecnej w Łodzi oczekuje na mieszkanie 11,5 tys. rodzin, a w województwie 11,8 tys. Program nowego budownictwa mieszkaniowego zakłada budowę dla Łodzi 144 tys. mieszkań o 513 tys. izb. W województwie zakłada się budowę 282,9 tys. mieszkań o 908,3 tys. izb.

Dynamika wzrostu liczby no-

wych mieszkań winna być większa w województwie niż w Łodzi. Szczególnie będzie to widoczne w budownictwie jednorodzinnym, które na ziemi łódzkiej ma stanowić około 42 proc. ogółu budownictwa.

Imponujące przedstawiają się przewidywane nakłady na budownictwo mieszkaniowe w omawianym okresie. W Łodzi wydatkować się będzie na ten cel 30,3 mld zł, a w województwie - 21,2 mld zł. Równocześnie zakłada się poważny wzrost kwot przeznaczanych na remonty kapitalne. W Łodzi wyniosą one w dwudziestolecie 6,1 mld zł, a w województwie 2,1 mld zł. Tak więc tylko w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego region nasz w pełni zaskutkuje będzie na miano łódzkiego za głębia budowlanego.

(gizer)

Dnia 24 października 1968 r., po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł w tym świętem, mój nieodżałowany Maż i najlepszy Przyjaciel i nasz drogi Ojciec, Dziadek, Teść i Brat S. P.

Antoni Radny

b. długoletni pracownik Łódzkich Zakładów Wytwarzających Kopii Filmowych. Wyprowadzenie drogi nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi dnia 27 października 1968 r. o godz. 15.30 z Kaplicy cmentarnej na Zarzewie, o czym powiadomiam krewnych, przyjaciół i znajomych pozostała w ciężkim bólu i żałobie ZONA Z RODZINA

W dniu 24 października 1968 roku zmarła najdroższa Żona, Matka i Babcia S. P.

Maria Stokowska

z domu SZCZĘŚNIEWSKA Pogrzeb odbędzie się 26. X. br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Dolach, o czym zawiadamiamy z głębokim żalem MAŻ, SYN, SYNOWA i WNUKI

Dnia 24. X. 1968 r. zmarł, przeżywszy lat 73 S. P.

Józef Szewczyk

emeryt MPK Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 27 października br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Dolach, o czym zawiadamiamy pogrążeni w żalu ZONA, SYN i RODZINA

Uproszczenie dokumentacji - w centrum uwagi

Dwadzieścia lat doświadczeń - najlepszym startem

Rozpoczęli dwadzieścia lat temu skromną pracownią, zajmującą się odbudową naszych zaczątków przemysłu włókien sztucznych. Dzisiaj Biuro Projektów Przemysłu Włókien Sztucznych - to poważna instytucja - mająca wiele do powiedzenia wszędzie tam, gdzie buduje się zakłady produkujące włókna sztuczne. Projektanci łódzcy opracowali dokumentację rozbudowy Gorzowa, budowy toruńskiej „Elany” i łódzkiej „Anilany” - wylczyliśmy tutaj oczywiście tylko najważniejsze polskie inwestycje. Biuro opracowuje projekty w zasadzie technologiczne, branżowe - tylko w pewnym zakresie. Za trzynaście lat ponad 350 osób, w 1970 r. - przewiduje się podnieść ten stan do 500 pracowników. Jest to rozumiałe zważywszy, że nakłady na rozwój przemysłu włókien sztucznych wyniosły w bieżącej 5-letce niecałe 5 mld zł, w następnej przekrocza już 8 mld. W 1965 r. statystycznie na 1 Polaka przypadało 3 kg włókien chemicznych, w 1975 - planują się już 6 kg. Ta inwestycyjna eksplozja przemysłu włókien sztucznych narzuca zwiększone zadania twórcom dokumentacji przyszłych fabryk. Nie też dziwnego, że startując do tej pracy przedyskutowali bardzo wnikliwie wysunięte w Tezach propozycje, sugerujące uproszczenie cyklu inwestycyjnego, a dokładniej mówiąc - samego procesu sporządzania dokumentacji. Warto przypomnieć, iż tym sprawom „Dziennik” poświęcił już wiele miej-

scia. Biuro Projektów Przem. Włókien Sztucznych posiada własne, konkretne propozycje w tym względzie, które niebawem omówimy.

Wypada jeszcze wspomnieć o wartościowych zobowiązaniach przedzjazdowych, podjętych przez biuro, o wartości przekraczającej 800 tys. zł. Do tychże one inwestycji rozłożonych po całej Polsce. Jeśli chodzi o Łódź - społecznie wykonano m. in. część projektu instalacji dla IV linii „Anilany” a także i część instalacji rozbudowującej się aktualnie TZWS w Tomaszowie

(AP)

Kronika wypadków

Na skrzyżowaniu ulic Piotrkowskiej i Zielonej, przebiegającej nieprawidłowo przez jezdnio, potrącona została przez samochód osobowy Allcra Just (Przyszkole). Ofierze wypadku pomocy udzieliło Pogotowie Ratunkowe.

Przebiegając przed jadącym tramwajem, nie znana kobieta spowodowała, iż pasażer pojazdu 75-letni Władysław Kaczorowski (Rewolucji 1905 roku) doznał obrażeń ciała i przebywa w Szpitalu im. Barlickiego. Wypadek zdarzył się przy ul. Tramwajowej.

We wsi Rosanów Górny w gospodarstwie Wiesława Brzezińskiego wybuchł wczoraj pożar. Spłonęła stodoła. Przyczyna pożaru jest w toku ustalania. (z)

Uroczystość w IW

Zakończenie nauki - na Studium Włóknienniczym ONZ

Wczoraj w Instytucie Włóknienniczym odbyła się uroczysta zakończenie „roku akademickiego” na międzynarodowym Studium Włóknienniczym ONZ. Wspomniane studium powstało w inicjatywy zajmującej się problemami rozwoju przemysłowego świata, a działającej przy ONZ, organizacji UNIDO, przy pomocy rządu PRL, Organizatorem drugiego już z kolei studium jest łódzkie IW, pod adresem którego padło wczoraj ze strony uczestników kursu wiele słów uznania i wiele podziękowań. Studium ma na celu przygotowanie w ciągu krótkiego - półrocznego okresu, kadry wysoko kwalifikowanych specjalistów w zakresie przemysłu włóknienniczego, w różnych specyficznych jego dziedzinach. W takim stopniu - jako w normalnych warunkach uzyskuje się w ciągu kilku, a nawet kilkunastu lat i to zarówno w zakresie praktyki przemysłowej jak i prac rozwojowych i badań

pomyślano jako swoista „szkoła zefarów”, a szkolenie obejmuje zagadnienia technologiczne, ekonomiczne, organizacyjne naukowo-badawcze, ilustrowane zarówno od strony teoretycznej - na wykładach, jak i praktycznej - w przedsięwzięciach, laboratoriach itp. Tego typu szkolenie Polska będzie - z ramienia ONZ - prowadzić w dalszym ciągu.

Na wczorajszej uroczystości, obok przedstawicieli organizatorów - z dyrektorem IW - dr T. Jedryka, władz MPL - z wiceministrem Z. Przygodą i Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą - z W. Trzykiem, który zegnął uczestników studium życzyli im wszelkiej powodliwości i wyrażali nadzieje, iż ich pobyt w Polsce przyczyni się do umocnienia międzynarodowej współpracy. Przemawiał także przedstawiciel UNIDO - A. W. Sissingh i uczestnik kursu - Al-Nuri Nidan Al-din (Irak). Absolwenci wystali listy m. in. z podziękowaniami za umożliwienie im studiów w Polsce do: ministra przemysłu lekkiego - T. Kuźniekiego, przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą - K. Oleś, a także do dyrektora UNIDO - A. Al-Rahmana. ID

"Podhale"



STOPA CIAGLE NAM ROŚNIE. ALE NADAL TRUDNO JĄ OBUĆ. HANDEL ODSYŁA WIĘC ROZŻALONYCH DO PRZEMYSŁU. TEN ZAŚ JAKŻE CZĘSTO ODBIJA PIŁECZKĘ Z POWROTEM. PONIEWAŻ JEDNAK TAK JUŻ DALEJ BYĆ NIE MOŻE. HANDLOWCY POSTARALI SIĘ NAWIĄZAĆ BLIŻSZE KONTAKTY Z „PRZEMYSŁOWcami” BRANŻY OBUWNICZEJ. CI OSTATNI ODNIEŚLI SIĘ DO TEJ INICJATYWY NAD WYRAZ PRZYCHYLNIE I OTO OSTATNIO WYRUSZYLI DO NOWOTARSKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO „PODHALE” CZŁONKOWIE WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI KOORDYNACJI TERENOWO-BRANŻOWEJ ORAZ PRZEDSTAWICIELE WIĘKSZYCH ORGANIZACJI HANDLOWYCH ŁÓDZI I WOJEWÓDZTWA.

W każdy wtorek, późnym popołudniem, między godziną 16 a 18, widać ich, jak ciągną sznurkiem w stronę Osiedlowego Domu Kultury przy ul. Wapiennej 15 na Kozinach. Nie przychodzi tu na kawę, brydza czy stawkę większą niż życie, choć taką nieomal rangę nosi problem, który ich tu wszystkich sprowadza — mieszkanie...

Workowe wędrowki zaczęły się już w lutym br., kiedy to RSM „Bawelna” postanowiła uruchomić na Wapiennej swój punkt informacyjny dla wszystkich przyszłych członków spółdzielni i lokatorów swoich bloków. Organizując pierwsze dzury nie przypuszczano, że pomysł chwyci tak szybko, a punkt okaże się wręcz nie-

Z tysiącami pytań...

zbędny. Dziś nie obywały się bez niego nie tylko „Bawelna”, ale przede wszystkim tysiące przyszłych lokatorów jej osiedli.

Przychodzą tu rzeczywiście z tysiącami pytań, z bagażem marzeń o własnym kącie, na który tak długo trzeba przecieć czekać, czasem z żalem, pretensją, wymówkami, a najczęściej z prośbą o wyjaśnienie wielu istotnych spraw i wątpliwości.

Co chcą wiedzieć — wszystko! Kiedy, gdzie i jakie dostaną mieszkanie? Dlaczego dopiero za kilka lat? Jaki będzie duży przedpokój? Czy kuchnia ma okno? Kto płaci za obudowę zlewozmywaka? Co oznacza „wyższy standard”? Komu przysługuje powierzchnia dodatkowa? Padają pytania o usługi, handel, komunikację, możliwość umieszczenia dziecka w żłobku i adres najbliższego magla...

Trzeba długo i cierpliwie tłumaczyć wiele rzeczy, rozplątywać zawile problemy, wyjaśniać, radzić. Czasami sprawy są znacznie poważniejsze niż brak trzepaka czy chwilowy brak światła na klatce schodowej i wymagają szczególnego zaangażowania się spółdzielni. Oto np. Kowalski, który otrzymał mieszkanie na Zubardziu, rozpoczął od niedawna pracę w „Elcie”, a że trudno mu dojeżdżać, chciałby się przenieść bliżej zakładu, do osiedla „Lokatora”. Nie wie jednak czy i w jaki sposób taka przeprowadzka będzie możliwa. W innym znów przypadku młode małżeństwo z dzieckiem prosi o zmianę struktury z M-3 na M-4, bo rodzina powiększyła się o nowego berbecia... Notują przy tym dokładnie wysokość komornego, chcą najpierw dobrze sprawdzić czy podolają zwiększonym kosztom.

Takich i tym podobnych przykładów spraw dość trudnych, ale nie niemożliwych do załatwienia przy odpowiednim podejściu i pomocy ze strony „macierzystej” spółdzielni, można by przytoczyć i więcej. W wielu przypadkach informację i trafienie z właściwym argumentem do petenta ułatwiają liczne planse, wykresy, plany lokalizacji i całe albumy schematów rozmaitych struktur mieszkaniowych. Te schematy, albo jak mówią lokatorzy — „mapki” mieszkaniowe, wysyłane zresztą każdemu członkowi wraz z decyzją przydziału, to dobry pomysł.

Mieszkania — nawet jednego typu — różnią się między sobą wielkością pokoiów. Niektórzy otrzymują przydział na M-3, zamiast dwóch jednakowych pokoiów, dajmy na to po 13... metrów, chcieliby jeden pokój mniejszy, a za to drugi — traktowany jako „gościenny” — większy. Inni znów — wolą akurat odwrotnie. Pytają więc o szanse przydziału takiej a nie innej odmiany M-3 czy M-4.

Ta szeroka, wyczerpująca informacja, pomoc i rada (a nie tylko sucha, urzędowa odpowiedź na pytanie gdzie, kiedy i za ile?) — wyjście w stronę potrzeb lokatora, zanim jeszcze wręczy mu się upragnione klucze, szybko zwrócenie uwagi na sygnalizowane przez niego usterki i nieprawidłowości — wszystko to eliminuje często wiele późniejszych przykrych niespodzianek, krótkich spiek i pretensji. Ułatwia lepsze utrzymanie kontaktu z lokatorem, rozwiązanie, albo jeszcze lepiej zapobieżenie znanym, tradycyjnym mieszkaniowym kiopotom.

W wielu dotychczasowych publikacjach dotyczących problemów spółdzielczości mieszkaniowej podkreślano dotąd często, że w niejednej spółdzielni przyszły lokator, to na ogół istota nieznana, widywana rzadko i potrzebna jedynie do wypełniania różnorodnych piasek i druczków, a później do systematycznego regulowania czynszów.

„Bawelna” nie podziela widać tego poglądu, skoro tak mocno i zdecydowanie postawiła w tym roku na współpracy z przyszłymi mieszkańcami swoich domów. ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

naszym nogom

złoty miesięcznie. Poprawa jest widoczna, bo przeciętnie w ub. roku „Podhale” zapłaciło handlowi 57 mln zł z tytułu kar, głównie za złą jakość.

Poprawa postępuje. Zakupiono najnowocześniejsze automaty, przede wszystkim wtryskowe, na których wytwarza się wielkie ilości podszew z gumy lub tworzyw sztucznych. Prawdziwa rewelacja jest automat, metoda wtryskowa „budujący” całą podszew wprost na wierzchu buta. Oczywiście, wydajność takiej maszyny jest ogromna. Zakupiono już zresztą dalsze. Pość więc będzie rosła, poprawi się i jakość. Jakość pojmowana konwencjonalnie.

Bo oto zaprezentowano przybyszom nowe modele obuwia dla dzieci w tzw. grupie I, a więc najmłodszych. Obuwia na twardej, płaskiej gumie, bez wkładki profilaktycznych. Z drugiej strony fabryka zaprzestała wytwarzania tzw. fleksibili — bucików także dla dzieci w najsłabszej grupie wieku, które to fleksible, cieszą się wielkim „wzięciem”. Argumenty prezentowane przez dyrekcję fabryki, jakoby wkładki profilaktyczne osuły dzieciom nóżki — wymagają naukowe zverifikowania.

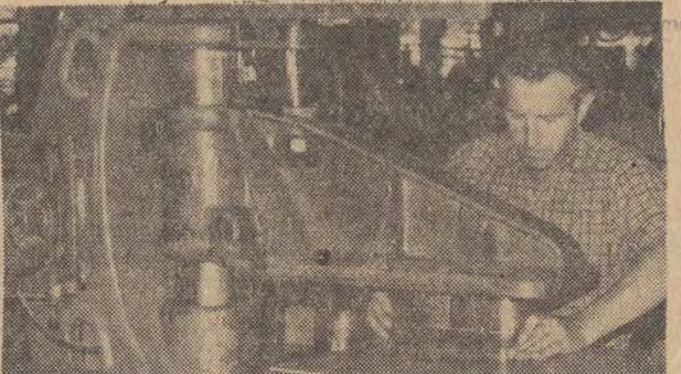
Pytaliśmy, i w odniesieniu do powyższego i w ogóle, a więc także w odniesieniu do obuwia dla dorosłych, czy zasięgano opinii specjalistów — ortopedów: jaki wpływ

na rozwój stopy dziecka może mieć tak skonstruowany bucik i jaki wpływ może mieć na nasze dorosłe stopy but zbudowany w coraz większym stopniu z tzw. substytutów, czyli surowców sztucznych, zastępujących skórę, a więc nieprzewodnych, źle wchłaniających pot itp.

Z niemałym zdumieniem usłyszeliśmy, że takich opinii nie ma, ani co do tego jak skonstruowane jest obuwie, ani też z czego je sporządzono. Łódzki Instytut Przemysłu Skórzanego — jak się wydaje byłby nieco innego zdania. Argumenty mówiące o tym, że skóry przy obrzymym zapotrzebowaniu na obu wie nie wystarcza i że cały świat przechodzi na substytut — są oczywiście. Ale tym bardziej opinia specjalistów le karzy — pilnie potrzebna. Tym bardziej, że — mimo licznych zapowiedzi — nadal nie przeprowadzono w kraju masowych

badan antropometrycznych, a te na których opiera swa działalność „Podhale” objeły tylko część załogi tej fabryki — ludzi pochodzących z jednego regionu. Wyniki więc nie muszą być reprezentatywne dla „polskiej stopy”.

I wreszcie sprawa wzornictwa. Dziennikarze podpytywali panie uczestniczące w tej „wprawie”, które z produkowanych i przeznaczonych do produkcji w I kwartale br. butów, półbutów, czółenek, czy kozaczków chciałyby mieć dla siebie. Odpowiedź powinna zmusić dyrekcję fabryki do bardzo głębokiego zastanowienia, kto będzie nosił to co robia i co chcą robić. Lepiej jest, jeśli chodzi o obuwie męskie. Na co dzień, na jesień i zimę „Podhale” ma w zanzardzu kilka wyodnych, praktycznych modeli — z zastrzeżeniami, o których była mowa powyżej. JOZEF POTĘGA



dzień powzedni Temidy

ZACZEŁO się w restauracji. Przy jednym stoliku spotkało się dwóch przyjaciół, przy czym pierwszy (Adam B.) miał już mocno „w czubie”, kiedy drugi (Dominik Z.) dopiero zaczynał „zalewanie robaka”. Adam B. postanowił więc panu Dominikowi pomóc w spełnieniu tego zamiaru i zamówił kolejną ćwiartkę.

Kiedy w butelce ukazało się dno, obaj panowie opuścili restauracyjny stolik, jako że Adamowi B. zdziwiło się siedzenie w lokalu, a Dominik Z. nie dysponował dostatecznym zapasem gotówki, by realizować samodzielną zamówienia. A że Adam B. bardzo niepewnie stawiał nogi, przyjaciel zadeklarował odprowadzenie go do domu.

I wszystko byłoby w porządku, gdyby po drodze w 24-letniego pana Adama nie „wstąpił lew”. Objawem tego wcielenia była typowo chuligańska awantura wywołana przez pijąca, a zakończona poturbowaniem przechodnia, który miał nieszczęście znaleźć się na drodze przyjaciół.

Epilog awantury rozegrał się w niespełna dwa dni później przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi, który rozpatrywał sprawę Adama B. w trybie przyspieszonym. Dominik Z., który w chuligańskim wyciecznym przyjacielu udziału nie brał, więcej — usiłował nawet zapobiec awanturze, wystąpił na procesie w charakterze świadka.

Zeznanie jego zaskoczyło sąd. Zdziwił się nawet oskarżony, kiedy z ust pana Dominika dowiedział się, że to

nie on, a poszkodowany powinien być sądzony!

UPRZEDZONY o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, Dominik Z. sprokurował opowieść, w której to jego przyjaciel został bestialsko zaatakowany przez 17-letniego (trzeźwego!) chłopca i tylko broniąc się powalił tamtego przypadkowo na ziemię. Zabranie Dominika przez patrol MO było więc pomyłką, podobnie jak — zda-

Karna przysługa

niem zeznającego — pomyłką stał się proces wytoczony jego „spokojnemu z natury” przyjacielowi.

Sąd jednak nie dał wiary tej pięknej opowieści, którą podawali inni świadkowie. Nado — jak wynikało z rejestru skazanych i z opinii zebranej o oskarżonym — ów „spokojny z natury” człowiek nie po raz pierwszy zetknął się z wymiarem sprawiedliwości, a jego częste „kontakty z elementem chuligańskim” dobrze znane były w Komendzie Dzielnicowej MO.

Tak więc przyjacielska przysługa pana Dominika nie przyniosła efektu. Adam B. skazany został na 6 miesięcy aresztu, dokąd powędrował

prosto z sali sądowej, nie mając nawet możliwości podziękowania przyjacielowi...

Był jednak ktoś trzeci, kto docenił wysiłek i twórczą inwencję Dominika Z. Tym kims był prokurator, który w parę tygodni później skierował do sądu akt oskarżenia przeciwko Dominikowi Z., zarzucając mu dokonanie czynu w pełni wyczerpującego dyspozycje art. 140 k.k.

Artykuł ten zaś m. in. powiada, że „kto, składając zeznania mające służyć za dowód dla sądu... zeznaje nieprawdę lub załaja prawdę, podlega

szając mu warunkowo wykonanie orzeczonej kary.

PROCESY o fałszywe zeznania nie należą do zbyt częstych, ale też nie stanowią wyjątków. Zdarza się, jak to było w przypadku wyżej wspomnianym, że przyjaciel chce w ten w konsekwencji naiwny i niewyszukany sposób bronić przyjaciela, wspólnik współnika, a dziecina swego chłopca, choć ten bynajmniej na to nie zasłużył. Na pewno zaś żaden z lamiech prawo nie zasłużył na ofiarę, jaką za fałszywe zeznania (i to nie tylko przed sądem, ale w każdym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy) złożyć później trzeba na ołtarzu sprawiedliwości.

Kroniki sądowe notują i takie przypadki, że niefortunny obrońcy „inkasują” wyższe wyroki niż ci, których przy pomocy fałszywych zeznań usiłowali bronić!

Bo przestępstwo przestępstw nie równe. Zaś społeczna szkodliwość wszelkich czynów wymierzonych przeciwko wymiarowi sprawiedliwości — w tym szczególnie fałszywych zeznań przed sądem — nie budzi i nie może budzić niezłych wątpliwości. Wszak zeznania świadków stanowią nieraz jedyny dowód regulujący szale trzymanej przez Temidę wagi, a prawidłowość tej wagi jest jednym z fundamentalnych elementów praworządności.

JANUSZ KRAJEWSKI

*) Sformułowanie to zaczerpnąłem z będącego odpowiednikiem cytowanego art. 140 k.k. fragmentu projektu nowego kodeksu karnego, który — podobnie jak dziś obowiązujący kodeks — przewiduje za fałszywe zeznania karę pozbawienia wolności do lat pięciu.

Przewodnicy łódzcy dla uczczenia V Zjazdu PZPR

Przewodnicy Łódzkiego Oddziału PTT-K dla uczczenia V Zjazdu partii podjęli się obsłużenia w czynnie społecznym wszystkich wycieczek zgłoszonych przez domy dziecka i domy rencistów do polowy listopada br. Ponadto osoby posiadające uprawnienia do prowadzenia wycieczek po Warszawie obsłużą społecznie wycieczki po stolicy zorganizowaną przez jeden z domów dziecka. Kolo przewodników przyjmuje jeszcze zgłoszenia.

W toku jest również realizacja zobowiązania dotyczącego wykonania tablicy informacyjnej dla Mauzoleum Martyrologii na Radogoszczu. Tablica zawierająca historię obozu.

(k.)

LISTY

ADMINISTRACJI NIESPIESZNO

W początkach br. stałam się właścicielką mieszkania nr 73 przy ul. Jaracza 21. Bez kapitalnego remontu nie nadawało się ono do użytku. Udało mi się skłonić administrację do wykonania części najpilniejszych prac. Inne wykonałam na własny koszt, ale moje zasoby już się wyczerpały. W mieszkaniu nadal brak kuchennego pieca, choć rozbrano go jeszcze w marcu. Administracja miała chyba dość czasu, aby postawić nowy.

Ponieważ dom jest prywatny, poradzicie do kogo się zwrócić, aby skłonić administratora do szybszego działania i zwrócić mi poniesionych za remont kosztów.

Z. K.

Pokazy i kursy dla łódzianek w miejscu pracy i zamieszkania

Ośrodek Gospodarstwa Domowego LK na dobre rozpoczął jesienno-zimowy sezon szkolenia. Trwa wiele kursów z dziedziny kroju i szycia, dzie warstwa i racjonalnego żywienia. Po raz pierwszy ośrodek zorganizował kurs pod nazwą „Sztuka plastyczna w życiu codziennym”. Kursantki poznają zasady ładnego i funkcjonalnego urządzania mieszkania, nakrywania stołu itp. Kurs jest bezpłatny i obejmuje 64 godzin wykładów i pokazów. Zorganizowany został z funduszy przekazanych przez związki zawodowe. Z prac absolwentek kursu urzędowa będzie ciekawa wystawa. Wiele kursów i pokazów urzędzą ośrodek w kołach przybłokowych LK. Do końca roku odbędzie się ich jeszcze 60.

Jednocześnie organizuje się pokazy w zakładach pracy. Dotychczas wpłynęło sporo zgłoszeń o rad zakładowych. Ośrodek czeka na dalsze zgłoszenia ponieważ jest w stanie zorganizować jeszcze sporą ilość dalszych prelekcji z pokazami na tematy m. in. urządzania wnętrza, wywabiania plam, właściwego prania i racjonalnego żywienia.

(Kas.)

Łódzki Prater powstaje na Zdrowiu

Jeszcze w tym pięcioleciu łódzianie otrzymają nowy, bogato wyposażony ośrodek rozrywki masowej i wypoczynku. Łódzkie „Wesołe Miasteczko” powstaje na 20-hektarowym obszarze ciągnącym się od Alei Unii do stacji LKS aż po ul. Rekińska, obejmującym część parku na Zdrowiu, w pobliżu ZOO i Ogrodu Botanicznego. Całkowite oddanie do użytku owego łódzkiego Prateru nastąpi w roku 1970, na 25-lecie PRL.

W Biurze Budownictwa Komunalnego zostały już opracowane założenia wyjściowe i szkic koncepcyjny zagospodarowania terenu. Teza wstępna całego obiektu (zagospodarowanie, uzbrojenie, ukształtowanie terenu, drogi, zieleń, projekty wstępne wszystkich pawilonów) będzie ukończona we wrześniu przyszłego roku.

Łódzki Prater będzie miał układ labiryntowy, pomysły tak, aby za każdym zakretem alei kryła się jakaś rozrywkowa impreza. Będą więc różnego typu karuzele – lańcuchowe, samolotowe, konikowe i rowerowe, kolejka gór-

ska o średnicy 50 metrów, karuzela – fala, gwiazda i diabli młyn, goocarty, samochodziki do sterowania na metalowej nawierzchni, trzęsąca się podłoga i beczka śmiechu. Szkic koncepcyjny przewiduje wybudowanie stawu z zeszłymi kajakowymi i wielką fontanną świetlną, opalizującą kołorowo.

Bywałcom służyć będą także różnego rodzaju pawilony usługowe jak np. pawilon do tańca, restauracja na 250 osób jednorazowo i kawiarnia o dziennej mocy usługowej na 1.400 osób. Prócz tego kioski żywnościowe z lodami i napo-

jami chłodzącymi. Całkowity koszt budowy owej rozrywkowej inwestycji wyniesie ponad 40 mln zł z czego prawie 18 mln pokryje miasto resztę zaś Zjednoczone Przedsiębiorstwo Rozrywkowe.

Ponieważ, w myśl założeń, Łódzki Prater będzie miał charakter wesołego jarmarku, znajdzie się więc chyba miejsce na estradę dla różnego rodzaju występów artystycznych nawiązujących do tradycji dla Łodzi folkloru – jak stare piosenki z Bałuty czy Chojen, orkiestry podwórkowe, fabryczne ballady itp. Estrada ta mogłaby również służyć różnym imprezom konkursowym prezentującym młode talenty oraz zespoły zakładowych domów kultury.

Miejmy nadzieję, że czas jaki nas dzieli od terminu otwarcia tej tak potrzebnej miastu inwestycji, wystarczy na obmyślenie i przygotowanie takich form masowej rozrywki, które nie tylko urozmaicą program typowych dla tego przybytku zabaw, ale i wzbogacą go o nowe, oryginalne i odpowiadające naszym tradycjom pomysły.

(wyrz.)

25 złotych odznak dla krwiodawców z Polesia

W szeregach PCK w dzielnicach Polesie znajduje się 220 tys. osób. Działają tu 127 kół czerwonokrzyżowych. W 7 zakładach pracy na przykład w ZPW „Łodex”, ZPW im. A. Struga oraz „Cumovez” wszyscy należą do PCK. W ciągu czterech ostatnich lat organizacja działała sporo na polu oświaty sanitarnej. Na różnego rodzaju kursach z dziedziny higieny przescholono kilka tysięcy osób. Wygłoszono 3,5 tys. pogadanek w zakładach pracy i w szkołach. Ważną akcją jest opieka nad samotnymi chorymi w domu. Przygotowano do niej 250 osób.

Wśród członków PCK jest wielu stałych krwiodawców. Największa ich ilość rekrutuje się spośród ZMS-owców ZPW im. „Łodex” oraz załóg zakładów im. „Wiosny Ludów” i A. Struga. W ciągu ostatnich 4 lat przeszło 700 osób zdobyło odznaki honorowego krwiodawcy w tym 25 złotych.

Wezwał na zjeździe dziel-

Załoga „Wólczanki” zaciągnęła warty produkcyjne



Wólczankiej „Wólczance” tempo pracy nie ustaje. Zakład znany jest z produkcji ładnych i modnych koszul. Obecnie szyje się koszule przeznaczane na eksport z elastobawełny kolorowo-łkanej i w kolorze białym. Część koszul wykonuje się z działaniny non iron w nowych fa-

sonach. Przy okazji warto powiedzieć, że najmłodniejszą wykończoną są golfami. Dwa nowe zespoły szyją niemające koszule z androkotonu.

Onegdaj wystawno z „Wólczanki” dwa wagony koszul flanelowych do Szwecji. Cała załoga „Wólczanki” zaciągnęła warty produkcyjne z okazji V Zjazdu PZPR. Na zdjęciu najlepszy zespół szwalni nr 220 i brakarka Janna Kuraś dokładnie przeglądająca każdą wyprodukowaną sztukę, aby utrzymać dobrą tradycję zakładu – eksportu bez reklamacji.

(k.)

Foto — L. Olejniczak

Podświetlone znaki i tabliczki z nazwami ulic w czynnie społecznym

Jeszcze trzy lata temu na Polesiu nie było ani jednego podświetlonego znaku drogowego. Obecnie jest ich ponad 300. Są instalowane w czynnie społecznym przez zakłady poleskiej dzielnicy. Do końca 1970 r. wszystkie – a jest ich około 750 – znaki drogowe będą tu podświetlone. Rejon Służby Drogowej DRN – Polesie, który sprawuje nadzór nad tymi pracami – ostatnio przeprowadza próby z instalowaniem na krańcach miasta znaków drogowych odbliaskowych z folii. Postawiono ich już cztery na wyłoto-

wych drogach. Jak twierdzi kierownik kierowcy, wieczorem są one dobrze widoczne. Rejon ten, jako pierwszy w Łodzi zajął się oświetleniem tabliczek z nazwami ulic. Są one oświetlone już na ul. Kopernika, Żeromskiego i po prawej stronie ul. Wólczańskiej. I tutaj w czynnie społecznym służą pomocą zakład-

Największym kłopotem są na Polesiu – i nie tylko na Polesiu – ulice rozkopywane przez różne przedsiębiorstwa. Tylko w tym roku wydano tu 250 zezwoleń na „wykopki”. Jak twierdzi kierownik rejonu, nie wszystkie przedsiębiorstwa dokonujące rozkopowań pamiętają o tym, aby usunąć zapadliny w jezdniach i chodnikach. Wprawdzie placownicy kary, ale uporządkowanie ulic muszą wówczas zająć się pracownicy Rejonowej Służby Drogowej.

(j. kr.)

Sprawy Małej Temidy

● AWANTURY NA ULICACH. ● PIJANY W SZPITALU. ● ULICZNY SPRZEDAWCA.

Kolegiarno-Administracyjne z całą surowością traktują pijackie burdy uliczne.

Jadwiga Rokuszewska (Kilińska 46) zapłaci 3000 zł grzywny. W centrum miasta – na ul. Piotrkowskiej, w pobliżu pasaży ZMP – wszczęła ona o północ pijacką awanturę z Januszem F. i używała słów wulgarnych.

Za podobne wykroczenie przeciwko porządkowi publicznemu Zygmunt Kaźmierski (Kopernika 32) posiedzi 2 miesiące w areszcie.

Ryszard Gwarddecki (Orzeszkowej 4) natomiast wybrał się po pijanemu z wizyta do Szpitala im. Biegańskiego, gdzie wybił szybę w świetlicy. Ko-

legium k-a. skazało go na 2000 zł grzywny.

Niejednokrotnie dawaliśmy temu wyraz, że jesteśmy zwolennikami ulicznej sprzedaży warzyw i owoców, pod warunkiem jednak, że będzie się ona odbywać w sposób zgodny z wymaganiami wielkomiejskiego ruchu. Nie zastawaliśmy się do tych wymogów Czesław Krysiak (Marysińska 48a), który ustawił wózek reżny z owocami na chodniku ul. Wojska Polskiego w ten sposób, że tamował ruch uliczny. Kolegium k-a. wymierzyło niefortunemu sprzedawcy grzywnę w wysokości 4.500 zł. Sądzymy, że kara ta będzie ostrzeżeniem dla innych ulicznych sprzedawców.

Niedzielne imprezy turystyczne

Leśną wycieczkę pieszą, atrakcyjną trasą: Zgierz –

Krogulec – Grotniki – Łuźmierz. Długość ok. 12 km. Zbiórka – o godz. 9 na pętl tramwajów podmiejskich przy ul. Północnej.

Leśny rajd kolarski – dla uczczenia V Zjazdu PZPR – na trasie: ul. Zgierska – Helenówek – Czelmski Las – Okręglik – Marianów – ul. Szczecińska – Aleksandrowska – centrum miasta. Długość trasy 30 km. Uczestnicy obejrzą nowe przemysłowe obiekty i osiedla mieszkaniowe. Na zakończenie urzędowo będzie quiz z nagrodami na temat: „Zdobycze 20-lecia Łodzi”.

Zbiórka – o godz. 10 na rynku Starego Miasta. W wypadku niesprzyjającej aury zorganizowane zostanie w świetlicy PTT-K turystyczne spotkanie z zapowiadającym quizem.

(K.)

Grafika wrocławska

W swoim czasie w naszych lokalach ekspozycyjnych oglądaliśmy wyłącznie niemal prace artystów łódzkich. Obecnie – po nawiązaniu kontaktów między łódzkim środowiskiem plastycznym a artystami innych okręgów – sytuacja zmieniła się na korzyść.

Niedawno informowaliśmy o zorganizowanej w Salonie Sztuki Współczesnej wystawie prac grafika toruńskiego – J. Kołarczyka. Dziś z kolei komunikujemy, że w Ośrodku Propagandy Sztuki otwarto wystawę grafiki wrocławskiej. Bierze w niej udział 29 artystów, którzy zaprezentowali dzieła pod każdym względem zróżnicowane.

Obok akwaforty – wylotodruku, drzeworytu, litografii, akwatynty i suchorytu. Najciekawszą jednak graficę wrocławską zamykają swe wizje w linorytach. Pod względem formalnym ekspozycja ich stanowi odbicie wszystkich prądów aktualnych dzisiaj w grafice światowej, a więc od realizmu do abstrakcjonizmu. Wiele interesujących tendencji warsztatowych i poszukiwań ideowych, wielorakość rytmów i dramatyzmności kompozycyjnych.

Wśród ekspozowanych prac zwracają na siebie uwagę wielokierunkowe propozycje formalne ustalające walor linorytów Stanisława Dawskiego, znakomite w swych wartościach warsztatowych linoryty Andrzeja Willa, rzetelną i z talentem skomponowaną pracę Haliny Pawlikowskiej, dalej grafika Jana

Aleksiuma, Grzegorza Dąbrowy, Zdzisława Muszyńskiego, Ryszarda Regulińskiego, Czesława Wiacka i innych. Szkoda jednak, że zabrakło tu dzieł znakomitego Gielińska, który, niestety, przebywa teraz w sanatorium.

Posłuchajmy teraz co o wrocławskim środowisku plastycznym powiada prezes Andrzej Will:

„Środowisko nasze zaczęło pracować przed 20 laty bez poważniejszych środków, bez większych tradycji. Obecnie stanowią bogatą w doświadczenia i osiągnięcia, organizację, która rokrocznie rozszerza się ilościowo dzięki wpływom absolwentów wrocławskiej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. We Wrocławiu, dzięki swoim wystawom, dobrze znani są graficy łódzcy: Fijałkowski, Róża, Liberski, Zieliński i inni. Natomiast łódzianie dopiero teraz mają możliwość poznania dorobku artystów wrocławskich. Sądzę, że byłoby dobrze, gdyby te kontakty, związane między Łodzią a Wrocławiem stały się w przyszłości bardziej ożywione.”

Z propozycją prezesa Andrzeja Willa zgadzamy się w zupełności. M. J.

Od kramików do salonów

W łódzkim handlu istnieje od kilku lat konsekwentnie realizowany kurs na rezygnowanie z kramików bez zaplecza – gdzie to sasiadowali z sobą i mydło i śledź – na kozyśce przestronnych sklepów – salonów z wygodnymi podręcznymi magazynami.

I tak w ciągu ostatnich kilku lat przy ul. Piotrkowskiej uzyskali „Magde”. Jej atrakcyjność handlową i turystyczną zaczął w niecały rok potem „Uniwersal”. Niebawem otrzymamy wnoszony przy ul. Piotrkowskiej – róg Mickiewicza Spółdzielczy Dom Handlowy PSS. Otrzymałmy również dom meblowy „Domus”.

W ciągu ostatnich miesięcy nowe wnętrza otrzymały „Parada”, sklep włókienniczy przy Piotrkowskiej 81 oraz sklepy przy Piotrkowskiej 288, 277. Zmieniły swój charakter cztery restauracje – „Turystyczna”, „Swit”, „Casanova”, „Halka”, „Beza”. Otrzymałmy „Monikę” i „Bar Sieradzki”.

Jeszcze trochę – i kupować będziemy tylko w salonach. Mamy nadzieję, że zaopatrzenie także będzie salonowe, a nie kramikowe.

(a.)

Prenumerata „Dziennika” za granicą

Czytelnicy „Dziennika Łódzkiego” posiadający krewne lub znajomych z granicą mogą dla nich zaprenumerować nasze pismo na następujących warunkach:

☐ kwartalnie – 54 zł 60 gr
☐ półrocznie – 109 zł 20 gr
☐ rocznie – 218 zł 40 gr
Zlecenia przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” Warszawa, ul. Wronia 23, konto PKO I – 6-106024. Prenumerata zgłoszona do 10 danego miesiąca realizowana jest od 1 następnego miesiąca. (o.)

Spotkanie synów pułku

30 października – w środę – odbędzie się w Kolibrze spotkanie synów pułku z okręgów: łódzkiego, bydgoskiego, koszalińskiego i szczecińskiego. Organizuje je miejscowa jednostka wojskowa. (o.)

Tramwaje i autobusy w Święto Zmarłych

MPK – mając na względzie wygodę łodźian – zaplanowało już zmiany w kursowaniu tramwajów i autobusów w Święto Zmarłych – 1 listopada:

- w okresie nasilenia ruchu wydłużona zostanie trasa „19” do pętlicy przy ul. Strykowskiej;
- w godz. 8–18 tramwaje „3” jeżdżą będą z Kozin ul. Przybyszewskiego do toru kolejowego na Zarzewie. Uruchomione zostaną również dodatkowe tramwaje na trasach prowadzących do cmentarzy:
- ul. Obr. Stalingradu (od Zachodniej), Zachodnia, Al. Kościuski, Żwirki, Piotrkowska, Przybyszewskiego – Zarzew;
- ul. Nowomiejska (od Północnej), Pl. Kościelny, Wojska Polskiego, Strykowska;
- ul. Nowotki (od Konstytucyjnej), Nowotki, Plac Wolności, Obr. Stalingradu, Cmentarna, Srebrzyńska – Koziny;
- Bałucki Rynek, Pl. Kościelny, Woj. Polskiego, Strykowska;
- Pl. Niepodległości, Piotrkowska, Pl. Reymonta, Przybyszewskiego – Zarzew;
- Koziny – ul. Srebrzyńska, Obr. Stalingradu, Plac Wolności, Nowomiejska, Zgierska – Helenówek;
- ul. Obr. Stalingradu (od Zachodniej) – Obr. Stalingradu, Al. Unii, Srebrzyńska – Mania.

Częściowej zmianie ulegną autobusy „D” i „E”: ul. Strykowska, Woj. Polskiego – obok cmentarzy (zamiat ul. Sporna); poza tym kursować będą autobusy specjalne:

- Chojny (od toru kolejowego) – ul. Rzgowska – Kurezaki;
 - ul. Armii Czerwonej (od Sobolowej) – Sobolowa, Wiejska, Batorego, Milionowa (do Łodowej);
 - Pl. Barlickiego, Żeromskiego, Wieckowskiego, Zielenia, 1 Maja, Towarowa, Konstanyńska, Krakowska – Mania.
- Radzimy naszym Czytelnikom wyciąć tę informację i zachować do Święta Zmarłych. Pomoże to niewątpliwie w wybraniu najbardziej dogodnych połączeń tramwajowych i autobusowych przy jeździe na łódzkie cmentarze. (w)

DIORKIEM po MIEŚCIE



— Dobrze, że pan przyszedł, bo właśnie spieramy się z tym przechodniem, kto według nowego kodeksu drogowego ma pierwszeństwo na pasach!

(K.)

Książki czekają...

Z literatury przekładowej

Powieść Williama Faulknera - „Punkt zwrotny” należy do wcześniejszych utworów tego wybitnego autora amerykańskiego i dociera do nas ze znacznym opóźnieniem. Mimo że data powstania „Punktu zwrotnego” sięga w głąb lat trzydziestych, powieść ta zawiera cechy właściwe dla całej w ogóle twórczości Faulknera: surowy i posępny realizm, organiczne zwątpienie o czystość intencji i pobudek działania człowieka przeciętnego i przekonanie, że taka czystość - jeśli się już zdarza - jest czymś zgoda wyjątkowym i przez ogół raczej nie zrozumianym.

nia tej specyfiki, jako zależny od rangi autorskiego talentu, nie zawsze jest jednako-
* * *
S pośród literatury pamiętnikarskiej na czoło wysuwają się „Pamiętniki wojenne”. Tom III. Ocalenie. (1944-1946) gen. de Gaulle'a. Jego myśli, rozważania i wnioski, ujęte w bardzo po prawnej formie literackiej, a do tegoż in. tak wężowych zagadnień jak sprawa restytucji autorytetu i potęgi Francji, kwestii niemieckiej oraz stosunków między mocarstwami anglosaskimi a Francją, rzucają wiele światła na dzi-

siejsza politykę Francji, gdy gen. de Gaulle jest u steru władzy i ma możliwość realizowania własnych koncepcji politycznych, nie zmienionych od lat czterdziestych, tak samo jak nie uległ zmianie np. aprobujący pogląd generała na kwestię zachodniej granicy Polski. (B. D.)
*) PIW. Tłumaczenia Z. Kierszys. Str. 292, cena 20 zł.
**) Wyd. Książka i Wiedza. Tłumaczyli: B. Babad, K. Wojciechowski i K. Piekarek. Str. 260; cena 16 zł.
***) Wyd. MON. Tłumaczył J. Nowacki. Str. 492; cena 95 zł.



WYŻSZY ZASILEK
N. Z.: Czy pracownik, który uległ wypadkowi otrzymuje dodatek do zasiłku i wtedy, gdy nie posiada nikogo na utrzymaniu?
RED.: Tak, gdyż wypłata 16-proc. dodatku do zasiłku nie jest uzależniona od stanu rodzinnego pracownika. Przypominamy jednak, że dodatek przysługuje tylko tym, którzy ulegli wypadkowi przy pracy i leczą się w szpitalu lub sanatorium.

EKSTRA STANDARD
M. P.: Czy Łódzkie Spółdzielnie, a zwłaszcza „Lokator” rozpoczęły już budowę mieszkań na ekstrasstandardowo? Mam tu na myśli mieszkania z łazienkami wykładanymi kafelkami, obudowanymi kuchniami, szafami w ścianach itp.
RED.: Myśl o budowie podobnych mieszkań nie jest obca Łódzkiej Spółdzielczości, ale na razie wznosi ona domy wyposażone tradycyjnie. Jednak już teraz na życzenie swych członków i oczywiście na ich koszt, „Lokator” instaluje szafy ścienne i wyposaża kuchnie w komplety mebli.

Odpowiedzi redakcji
ST.: Prosimy o podanie nazwiska i adresu. Odpowiemy listownie.

TYLKO EKSMISJA

STALY CZYTELNIK: Lokator zamieszkały w domu włączonym spod kwaterekunę za meldował sublokatorów w charakterze opiekunki. Po pewnym czasie wyprowadził się do domu Rencisty, zostawiając mieszkanie sublokatorce, która nie chce styszczyć o wprowadzeniu się. Co w tej sytuacji ma prawo zrobić właściciel domu?
RED.: W przypadku, gdy najemca zamieszkały w domu włączonym spod publicznej gospodarki lokalami pozostawia sublokatora, właściciel może wystąpić do sądu o eksmisję, która stanowić będzie dla władz lokalowych podstawę do usunięcia sublokatora z zajmowanego mieszkania.

Sukces łódzkich mandolinistów w Warszawie

W Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie odbył się koncert Orkiestry Mandolinistów PR pod dyrekcją E. Ciukrzy. Udział w koncercie brali również soliści łódzkiego Teatru Wielkiego: Krystyna Kurtis i Michał Marchut. Wśród wykonanych utworów na uwagę zasługują pieśni kompozytorów zaprzyjaźnionych z województwem łódzkim: Kurta i Michała Marchuta. Wśród wykonanych utworów na uwagę zasługują pieśni kompozytorów zaprzyjaźnionych z województwem łódzkim: Kurta i Michała Marchuta. Wśród wykonanych utworów na uwagę zasługują pieśni kompozytorów zaprzyjaźnionych z województwem łódzkim: Kurta i Michała Marchuta.

WAZNE TELEFONY

- Informacja telefona. 83
Straż Pożarna 88
Pogot. Ratunkowe 89
Pogot. MO 97 400-00 500-00
Informacja PKS 285-96
Informacja PKP 581-11
Pomoc drog. PZM 533-09

TEATR

- TEATR WIELKI - g. 15 „Zemsta nietoperza”
TEATR POWSZECHNY godz. 19.15 „Kawior i kaszanka”
TEATR NOWY - godz. 19.15 „Skiz”
TEATR NOWY - (Mała Sala) g. 20 „Gra miłości i przypadku”
TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) g. 15.30 „Niemcy” g. 19 „Każdy kocha Opale”
TEATR 7.15 - godz. 19.15 „Stendhal i S-ka”
OPERETKA - g. 19 „Hrabina Marica”
TEATR PINOKIO - g. 17.30 „Ptak księżycowy”
TEATR ARLEKIN - g. 17.30 „Ferdynand Wspaniały”
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ - wieczny KABARET AGAWA (w kawiarni Agawa) g. 22.15 „Raz na różowo”
CYRK „ARENA” (Pl. Niepodległości) godz. 15, 19
FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30 Koncert symfoniczny. Orkiestra PFL. Dyryktor: Arkadiusz Basztoł. Solista: Dłogones Rivas (Wenezuela) - obój. W programie: W. A. Mozart - Uwertura do komedii „Dy rektor teatru” K. V. 486. W. A. Mozart - Koncert C-dur na obój i ork. K. V. 314. D. Zostakowicz - I Symfonia f-moll, op. 10.
MUZEA
MUZEUM HISTORII WŁOKIENICTWA (ul. Piotrkowska 283) godz. 10-17.
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne od g. 10-15.

CO? gdzie? KIEDY?

- MUZEUM SZTUKI (ul. Włocławskiej 36) - czynne od 9-15.
MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL. (Park Sienkiewicza) - czynne od 10-17.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 15) czynne od g. 10-15.
KINA
BAŁTYK - „Kochany tobuż” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLONIA - „Hasło Korn” (pol.) od lat 14 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
WISLA - „Opera za trzy grosze” (NRF) od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
WOLNOŚĆ - „Angełka i król” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁOKNIARZ - „Pańienki z Rochefortu” od lat 14 (franc.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHETA - „Dżingis Chan” od lat 16 (ang.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ADRIA - „Marysia i Napoleon” (pol.) od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, „Dwaj z Teksasu” (USA) od lat 11, godz. 17.30, 20
CZAJKA - „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy” (NRD) od lat 14 godz. 17, 19
ENRGETYK - „Piękna Angelika” (fr.) od lat 16, godz. 15, 17, 19
MUZEA
GOSPODIA solidna potrzebna 1-2 razy w tygodniu na 8-10 godzin. Nowotki 44a, m. 21. Zgłoszenia po godz. 16
MAGISTER inżynier chemii przyjmie prace po godz. 16. Oferty „60893” Prasa, Piotrkowska 96
SZEWCZA zatrudnienie - Tel. 516-80 60967 g
TECHNIK mechanik i ślusarz poszukują pracy po godz. 15. Oferty „60896” Prasa, Piotrkowska 96
POMOC domowa przyjmie. Zródłowa 41, m. 1 (błoki). Zgłoszenia po 17
POMOC domowa potrzebna. Kilińskiego 145, m. 11, od 18 61091 g
POMOC do dziecka potrzebna. Bratysławska 7 m. 31 60997 g
POMOC domowa na stałe lub dochodząca - potrzebna. Warunki dobre. Jaracza 3 (pracownia futer) 60923 g
POMOC domowa na 5 godzin dziennie potrzebna. Warunki dobre. Uniwersytecka 44, m. 37
POMOC domowa na stałe potrzebna. Łódź, ul. Franciszkańska 62, m. 9 St. Pieliużek 60942 g
POMOC domowa na stałe lub dochodząca potrzebna. Tel. 313-17
POMOC do dziecka potrzebna. Wojska Polskiego 88-9, po 17
CZELADNIKA krawieckiego (konfekcja i odzież miarowa) przyjmie do zakładu krawieckiego w Rybniku k. Katowic, ul. Gliwicka 6 tel. 256. Zapewniam dobre wynagrodzenie i mieszkanie 255 p
ZAGINAŁ mały czarny pudełek (mieszaniec) z ruda - białą brodką i kratką, długi z białym włosiem ogonek. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Dąbrowa, ul. Gojawicyńskiej 17, m. 32, bl. 405. Tel. 382-86

„Poznańskie słowiki” (pol.) od lat 14, godz. 15 „Gorąca linia” (pol.) od lat 14, g. 20

- DYZURY APTEK
Pl. Kościelny 8, Piotrkowska 67, Piotrkowska 307, Obr. Stalingradu 15, Armii Czerwonej 8, Pl. Pokoju 3.
DYZURY SZPITALI
Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34/36 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedziny Batuty i Włdzew oraz z dziedziny Górna z Ref. Poradni „K”, ul. Cieszkowskiego 5 i Felińskiego.
Klinika WAM, ul. Fornalskiej 37 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedziny Batuty i Włdzew oraz z dziedziny Górna z Ref. Poradni „K”, ul. Cieszkowskiego 5 i Felińskiego.
Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedziny Śródmieście z Ref. Poradni „K”, ul. Piotrkowska 107 i 269 oraz z dziedziny Górna z Ref. Poradni „K”, ul. Przybyszewskiego 32.
Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności - tel. 63.
Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137 tel. 444-44 - zgłoszenia na wizyty domowe w godz. 19-5. Na miejscu przyjmowani są chorzy w godz. 15-7.
Nocna pomoc pielęgniarska, Al. Kościuski 48, tel. 324-09 - zgłoszenia telefoniczne na wizyty do domu w godzinach 19-5.
ST. EKONOMISTÓW zaopatrzenia ze znajomością branży budowlano-montażowej szczególnie urządzeń i wyrobów hutniczych, zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal” Łódź, Brukowa 20. Warunki pracy i płacy do omówienia. 7546-k
2 PALACZY c.o. zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS i Oddział w Łodzi, Wrocelska 17/19. Zgłoszenia: sam, sekcja kadr i szkół, zawod. i piętro, pokój 3. 7552-k
PORTIERA-DOZORCĘ (kobieta - mężczyzna) zatrudni Biuro Rolnicze Budownictwa Oddział w Łodzi, ul. Włoczańska 158. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie. 7772-k
3 PRACOWNIKÓW z wykształceniem wyższym lub średnim oraz praktyką w handlu zatrudni Centrala Handlu Obuwem Łódź, Sienkiewicza 3.
Lokal magazynowy do składowania wyrobów gotowych, na parterze, o pow. użytkowej ca 1.000 m kw. WYDZIERAWIĄ (ZAKUPIĄ) ŁÓDZKIE ZAKŁADY KSEROTECHNICZNE W ŁODZI, ul. NOWOTKI 41. Reflektuje się przede wszystkim na obiekt położony w pobliżu zakładów, ewent. w śródmieściu.
PRZETARGI
Łódzkie Zakłady Artykułów Technicznych „Artech” w Łodzi, ul. Wersalska 54 ogłaszają przetarg ograniczony na sprzedaż trzech przyczep samochodowych: 1. przyczepa marki „Starachowice”, nr podwozia 39722, nośność 3 tony, rok produkcji 1953 w cenie wywoławczej zł 5.000, 2. przyczepa marki „Starachowice”, nr podwozia 37369, nośność 3 tony, rok produkcji 1953 w cenie wywoławczej zł 6.000, 3. przyczepa marki „Sanok”, nr podwozia 48541, nośność 3 tony, rok produkcji 1954 w cenie wywoławczej zł 5.000. Przetarg odbędzie się dnia 4. XI. 1968 r. o godz. 11 w lokalu przedsiębiorstwa w przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, instytucje społeczne i osoby fizyczne, które wykażą się, że nabyły przyczep samochodowych związanych jest z ich działalnością gospodarczą lub zawodową oraz odpowiednim zaświadczeniem z powiatowych lub wojewódzkich wydziałów komunikacji. Przystępujący do przetargu obowiązują jest złożyć wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej pojazdu w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu. Przystępujący mogą oglądać przyczepę przed przetargiem w dniach 30 listopada 1968 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 grudnia 1968 r. Zakłady Aparatury Elektrycznej „Elester” zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn względnie unieważnienia przetargu.
Zakłady Aparatury Elektrycznej „Elester” w Łodzi, Przędzalniana 71 ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie dokumentacji i kokioli oraz modelu na odlew, w ilości po 1 szt., razem szt. 5. W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej oraz nieuspołecznionej. Rysunki odlewów można oglądać w dziale kooperacji do dnia 15 listopada 1968 r. Oferty z podaniem cen oraz terminu wykonania należy składać w dziale kooperacji do dnia 30 listopada 1968 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 grudnia 1968 r. Zakłady Aparatury Elektrycznej „Elester” zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn względnie unieważnienia przetargu.

OGŁOSZENIA DROBNE

- KORONSKA - lekarz ginekolog 17-18. Zielona 16 59860 g
Dr BORECKI - ginekolog. Traugutta 9
Dr med. SIENKO, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, szesnasta - osiemnasta, Kilińskiego 132
SPOŁDZIELNIA Pracy Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” wykonuje w punkcie usługowym przy Al. Kościuski 67 wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Tel. 382-90 7153 k
PÓŁ domku jednorodzinnego, częściowo wycięty, 4 mieszkania wolne - sprzedam, Pabianice, ul. Kamienna 26, Tel. 35-32 80941 g
RABIEN - dziecko 2,45 ha z budynkiem - tańzo, piśnie - sprzedam. Tel. 265-38, Bociek
FUTRO - szare jagnięta - tańzo sprzedam. Tel. 60886 g

- WIROWKĘ do wirowania tkanin i przędzy - kupię. Zgłoszenia Ostrów Wlkp. tel. 27-12
FUTRO czarne karakulowe - nowe, tanio sprzedam. Tel. 363-98
KURTKĘ zamszową męską - zagraniczną sprzedam. Zakatna 64, m. 7
POZYTYWKE radiotelefon kupię. Tel. 378-21, od 16
FUTERKO dziecięce z jagnięt, zagraniczne - sprzedam. Zakatna 64, m. 7 60936 g
RAMY żelazne do okien oraz nagrzewnice elektryczne - sprzedam. Pabianicka 124. Zakład blacharski 60938 g
MAGIEL elektryczny sprzedam. Nisza 25, dojazd tramwajem 7, 3. Dąbrowa 60963 g
KUPNO - sprzedam urządzenia telewizyjne, radioodbiorniki oraz sprzęt radiowo-telewizyjny. Siemka, Zaczęwska 47, Zakład Tele-Radiomechaniczny
„MOSKWICZA 408” - kupię. Tel. 276-24, w godz. 16-20 60974 g
2 POKOJE, kuchnię własnościową do wynajęcia. Płatne za rok z góry. Tel. 423-91 60948 g
STARSZEGO pana do niekrepującego pokoju sublokatorskiego przyjmie. Oferty „60827” Prasa, Piotrkowska 96
EMERYT poszukuje po koju przy starszej osobie. Oferty „60922” Prasa, Piotrkowska 96
MIESZKANIE wyłączone spod kwaterekunę kupię. Oferty „60893” Prasa, Piotrkowska 96
POKOJ, kuchnię, błoki 26 mkw. i pokój w starym budownictwie, bez c.o., dzielnica Górna, zamieniam na 3 pokoje, kuchnię w blokach lub 2 pokoje większe w blokach. Oferty „60719” Prasa, Piotrkowska 96
2 RAZY po pokoju z kuchnią w blokach, zamieniam na 3 pokoje, kuchnię w blokach. Dzielnica Zubardz. Oferty „60949” Prasa, Piotrkowska 96
GARAŻU na pół roku w Śródmieściu, na Polesiu - poszukuję. Oferty „60909” Prasa, Piotrkowska 96
ANGIELSKI - nauka, konwersacja. 379-50 Gajda 61038 g
MATEMATYKA, fizyka, chemia Zbigniew Urban ski, tel. 556-52 po 17
MATEMATYKI uczelela studentka, tel. 421-24, dzwonić w godz. 20-22, Krystyna Głowacka
STUDENTKA uczelela korepetycji z matematyki, fizyki i chemii. Pietrzyńska, tel. 254-39
POMOC domowa o miłej prezencji potrzebna do rzemieślnika. Oferty „60826” Prasa, Piotrkowska 96
POMOC do 2-letniego dziecka potrzebna. Tel. 577-59 w godz. 13-15

Zszywarke mechaniczną NA DRUT (do papieru) zakupi od przedsiębiorstwa państwowego, spółdzielczego lub osób prywatnych ZAKŁAD PROJEKTOWANIA „IN WEST PROJEKT” w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 94. Oferty prosimy składać na adres: Łódź, ul. Piotrkowska 94, pokój 86, tel. 241-62 i 314-18 wewn. 86.

TYDZIEŃ W TV

SOBOTA — 26 BM.

5.55 — Kronika olimpijska. 8.15 — Przerwa. 10.00 — „Jedyna szansa” — film. niem. 11.15 — Przerwa. 12.45 — Geografia dla klas VIII: „Afryka”. 13.15 — Przerwa. 13.55 — Program dnia. 14.00 — „Mieszkie rasy bydła”. 14.35 — LWD. 15.00 — Konkurs pięciu milionów. 16.00 — Dziennik. 16.10 — Wizyta u mongolskich przyjaciół — rep. 16.35 — „Małe smutki” — film pol. 17.00 — Kronika olimpijska — II wyd. 18.00 — Kino krótkich filmów. 18.25 — „Almanach”. 19.00 — Wieczorne rozmowy. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Monitor. 20.00 — Informator olimpijski. 20.15 — „Zawsze niech będzie słońce” — koncert. 21.25 — Dziennik. 22.00 — Kronika olimpijska — III wydanie. 1.40 — Przerwa. 2.45 — Igrzyska olimpijskie. 6.10 — Program na niedzielę.

NIEDZIELA — 27 BM.

6.55 — Kronika olimpijska. 10.00 — Program dnia. 10.05 — „Mieszkie rasy bydła”. 10.40 — Przypomnienie, radzimy. 10.50 — PKF. 11.00 — „Stawka większa niż życie”. 12.00 — Dziennik. 12.10 — „Od Krakowa jądę” — widowisko folklorystyczne. 12.50 — „Przemiany”. 13.20 — Teatrzyk dla Przedszkolaków: „Mały Tupi”. 14.00 — „Piórkiem i węglem”. 14.30 — „Słota polska” — progr. baletowy. 15.00 — Tele-Echo. 15.40 — „Piosenki, których się nie zapomina”. 16.25 — „Sztetaki” — film. 16.30 — „Spotkanie z J. Putramentem”. 17.00 — Kronika olimpijska — II wydanie. 19.00 — „Kronika” — mag. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Studio Unowocześnione”. 21.05 — Felieton. 21.15 — Kronika olimpijska — III wydanie. Zakończenie Igrzysk. 2.30 — Program na poniedziałek.

PONIEDZIAŁEK — 28 BM.

15.35 — Program dnia. 15.40 — Fizyka — kurs przygotowawczy: „Statyka ciała sztywnego” i „Maszyny proste”. 16.45 — Dziennik. 16.55 — Dla dzieci: „Zręczne ręce”. 17.10 — Kronika olimpijska. 17.30 — LWD. 17.50 — TV magazyn postępu technicznego. 18.20 — „Spacerkiem po kinach”. 18.50 — „Do szuflady” — progr. public. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — Teatr TV: „Sygnet — pieśń o wierności” — dramat poetycki Zb. Stolarka. 21.05 — „Wielcy, znani i nieznan!” — Karol Bohdanowicz. Ok. 21.45 — „Profile kultury”. 22.15 — Dziennik. 22.35 — Program na jutro. 22.40 — Fizyka — kurs przygotowawczy (powtórzenie).

WTOREK — 29 BM.

9.55 — Język polski dla I klas licealnych: „Król Edyp” Sofoklesa. 10.35 — „Wierny mąż” — ang. film fab. 12.00 — Dla klas II i III: „Ziarno do ziarnka”. 12.20 — Przerwa. 12.30 — „Pomoc przy porodzie krów i pielęgnacja noworodka”. 13.05 — Przerwa. 15.00 — Program dnia. 15.05 — „Pomoc przy porodzie krów i pielęgnacja noworodka”. 15.40 — Matematyka I roku: „Parabola, krzywe stożkowe” i „Pojęcie funkcji”. 16.45 — Dziennik. 16.55 — Dla młodych widzów: „Klub pod Smokiem”. 17.35 — „Nie tylko dla pań”. 18.00 — LWD. 18.15 — „Wielkie miłości”. 18.45 — „Gawędy wilków morskich”. 19.00 — „Spotkanie nad jeziorami” — rep. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Refleksje”. 20.35 — „Wierny mąż” — ang. film fab. 22.00 — „Panorama literacka”. 22.30 — Dziennik. 22.50 — Program na jutro. 22.55 — Matematyka I roku — powtórzenie.

ŚRODA — 30 BM.

11.00 — Film z serii: „Dr Wojeck”. 11.55 — Chemia dla klas VII: „Gaz życia — tlen”. 12.25 — Przerwa. 15.05 — Program dnia. 15.10 — Matematyka w szkole: „Rozwiązywanie zadań geometrycznych”. 15.40 — Matematyka — kurs przygotowawczy: „Funkcja II stopnia” i „Nierówność II stopnia”. 16.45 — Dziennik. 16.55 — Dla dzieci: „Zwierzyńcy”. 17.25 — Telekom. 17.35 — „Za kierownicą”. 18.05 — PKF. 18.15 — Sprawozdanie sportowe. 19.05 — LWD. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Kontakty”. 20.50 — Film z serii: „Dr Wojeck”. 21.20 — „Światowid”. 21.50 — Studio-63: „Obrachunki boyowskie” cz. II. 22.35 — Dziennik. 22.55 — Program na jutro. 23.00 — Matematyka — powt.

CZWARTEK — 31 BM.

9.20 — „Skok o świecie” — radz. film fab. 10.55 — Język polski dla klas VII: „Ignacy Krasiński”. 11.25 — Przerwa. 15.35 — Program dnia. 15.40 — Geometria wykresina I roku: „Elementy prostopadła”. 16.15 — Chemia I roku: „Reakcje wewnątrzdrobinowe”. 16.45 — Dziennik. 16.55 — Dla młodych widzów: „Ekran z bratkiem”. 18.00 — LWD. 18.15 — „Nad Odrą i Bałtykiem”. 18.45 — „Sylwetki kompozytorów” — Witold Szalonek. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Zyciorys puszcy” — rep. 20.30 — „Cafe Rose” — film z cyklu: „Stawka większa niż życie”. 21.40 — „Appassionata Beethovena” — film radz. 21.50 — „Ten trzeci” — rep. 22.15 — Dziennik. 22.35 — Program na jutro. 22.40 — Geometria wykresina I roku i Chemia I roku — powtórzenie.

PIĄTEK — 1 LISTOPADA BR.

11.55 — Program dnia. 12.00 — Dziennik. 12.10 — „Stawka większa niż życie”. 13.20 — TV kurier mazurecki. 13.35 — Program filmowy. 14.05 — „Nieuchwytni mściciele” — radz. film fab. 15.20 — „Droga do wolności” — film ang. 16.10 — „Widma” — kantata St. Moniuszki. 17.15 — „Oni nie byli bezimienni” — film. 17.50 — „Klub sześciu kontynentów”. 18.30 — Estrada Literacka: „Drzewa moje oczyste”. 19.00 — Wieczorne rozmowy. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Pamięć tamtych dni” — film pol. 20.15 — Teatr TV: „Śledem dni prezydenta” — Wł. Orłowski. Udział biorą: Z. Przybylski, Z. Malawski, B. Sochnacki, E. Korczarowski, H. Bedryńska, T. Sabara, Z. Zintęł i inni. Ok. 21.25 — „Profile kultury”. 21.55 — Dziennik. 22.15 — Program na jutro.

SOBOTA — 2 LISTOPADA BR.

9.20 — „Śmierć czyha na starcie” — ang. film fab. 10.55 — Nauka o człowieku dla klas VIII: „Przewód pokarmowy”. 11.25 — Przerwa. 15.35 — Program dnia. 15.40 — „Produkcja mięsa wołowego”. 16.15 — LWD. 16.40 — Dziennik. 16.55 — „Pospieszny 13-01, droga wołowa” — turniej. 18.00 — Ogólnopolski festiwal pieśni zaangażowanej. 19.00 — Program filmowy. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Monitor. 20.10 — „Almanach”. 20.40 — „Piosenki z Divertimenta”. 21.30 — Dziennik. 22.00 — Władomości sportowe. 22.10 — „Śmierć czyha na starcie” — ang. film fab. 23.40 — Program na jutro.

NIEDZIELA — 3 LISTOPADA BR.

9.00 — Program dnia. 9.05 — „Produkcja mięsa wołowego”. 9.40 — „Przypomnienie, radzimy”. 9.50 — PKF. 10.00 — „Stawka większa niż życie”. 11.10 — „Medale i detale”. 12.00 — Dziennik. 12.20 — „Bawcie się z nami”. 12.50 — „W starym kinie”. 13.50 — „Przemiany”. 14.20 — „Polacy na frontach II wojny światowej”. 14.40 — „Wiersze wam daję”. 15.10 — „Piórkiem i węglem”. 15.30 — „Portrety”. Leon Kruczkowski. 16.20 — „Ukochany kraj, umiłowany kraj” — finał teleturnieju. 17.20 — „Dzień powszedni Polski”. 17.35 — „Dwoje” — film radz. 18.10 — „Szabla odbierzemy” — rep. 18.40 — Recital piosenkarski J. Hustina (Belgia). 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Wojenka, wojenka” — franc.-rum. film fab. 21.35 — Niedziela sportowa. 21.55 — Dean Martin przedstawia. 22.40 — Program na jutro.

Ciekawe! Przeczytaj

MIESZKANIA W ZSRR

ZSRR w rozmiarach i tempie budownictwa mieszkaniowego znajduje się obecnie na jednym z pierwszych miejsc na świecie. Począwszy od 1964 roku corocznie osiedla się w nowych mieszkaniach 10-15 mln obywateli. W ciągu minionych 10 lat prawie połowa ludności Związku Radzieckiego otrzymała nowe mieszkania. Domy mieszkalne w ZSRR są montowane tak jak montowane są samochody, z detali i gotowych konstrukcji. W Związku Radzieckim utworzono w ciągu ostatnich lat potężną przemysłową bazę budownictwa. Przemysł konstrukcji żelbetonowych przekształcił się w główną gałąź gospodarstwa narodowego. Obecnie ZSRR wytwarza więcej konstrukcji żelbetonowych niż USA, Anglia, Francja i NRF łącznie. Najbardziej uprzejmie

mysłowioną formą budownictwa mieszkaniowego jest budownictwo wielokopytowe. Budowa domu trwa obecnie 2-3 miesiące. W budownictwie radzieckim pracuje ponad 7 mln ludzi.

PODPISAL...

Prezydent Johnson podpisał we wtorek ustawę wprowadzającą ograniczenia w sprzedaży broni palnej. Wejście ona w życie 16 grudnia br. Ustawa wprowadza zakaz sprzedaży wszelkich rodzajów karabinów, strzelb, krótkiej broni palnej oraz amunicji. Obojczyk będzie również zakaz sprzedaży broni osobom poniżej 18 lat, narkomanom, upośledzonym umysłowo oraz byłym przestępcom. Ciekawe, że ustawa nie wprowadza obowiązków rejestracji i licencjonowania broni palnej. Niewzajemnie ogranicza to zasięg jej działalności.

WIĘCEJ NIŻ WANIEŃ...

W okresie ostatnich 5 lat liczba telewizorów w Europie Zachodniej — pisze londyński „Observer” — niemal podwoiła się. Obecnie jest ich 47 mln, a więc den aparat przy pada mniej więcej na 5 osób. Przepięknie pod tym względem Anglia, gdzie jeden odbiornik przypada na 4 osoby; prawie tę samą liczbę osiągnęła NRF. We Włoszech jest więcej telewizorów niż wanien. Niemal w całej Europie Zachodniej większość ludzi spędza wolny czas przed telewizorami. Jak dotychczas tylko Grecja i Turcja nie mają telewizji.

STYPENDIA

Na Kubie uczy się obecnie i studiuje 1.740 tys. dzieci i młodzieży. Jest to ogromny skok w porównaniu ze stanem sprzed rewolucji. Według ostatnich danych, ponad cztery miliona młodzieży korzysta z pełnych stypendiów rządowych. Stypendium oznacza za kwatrowanie, pełne wyżywienie i umundurowanie oraz wszelkie pomoce naukowe. Z takiego pełnego stypendium korzysta co 7 uczęń kubańskich szkół podstawowych, średnich i technicznych, wliczając słuchaczy wyższych uczelni. Z częściowego stypendium korzysta również ćwierć miliona młodzieży. (s)



Dziś w Łodzi zachmurzenie umiarkowane. Temperatura minimalna około minus 5 st. C., maksymalna około plus 8 stopni C. Wiatry słabe, z kierunków wschodnich.

Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian.

Słońce dziś zajdzie o godzinie 16.27, a jutro wzejdzie o 6.26.

Imieniny obchodzą Ewaryst i Lucjan. (z)

Kol. ALFREDZIE BERGER, kierowniczce Szkoły Podstawowej nr 84 w Łodzi wyraził głębokiego współczucia z powodu śmierci

MEŻA

składają:

RADA PEDAGOGICZNA,
PODST. ORG. PART,
KOMITET RODZICIELSKI,
PRACOWNICY ADMINISTRACJI i MŁODZIEŻ SZKOLNA

W dniu 24. X. 1968 r. zmarła, po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 43 ukochana Żona, Matka i Ojca

Zofia Grzelak

z domu JARTYS
absolutenka
Uniwersytetu Łódzkiego.
Nabożeństwo żałobne odprowadzone zostanie 26. X. br., o godz. 14.30 w kościele św. Teresy, ul. Nowotki 123, skąd o godz. 15 odbędzie się wyprawienie zwłok i pogrzeb na cmentarzu na Dolach, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim żalu

MATKA, MAŻ, BRAT,
SYNOWIE i RODZINA

PODZIĘKOWANIE

Zarządy Cechu Budowlanego, Zarządy Spółdzielni Rzemieślniczo - Budowlanej, wszystkim Przyjaciołom, Koleżankom, Kolegom, Sąsiadom i Znajomym, którzy okazali serce w czasie choroby drogiego Meża i Ojca

S. + P.

Władysława Majewskiego

a swym licznym przybyciem uczelił pamięć Zmarłego w uroczystościach pogrzebowych ta drogą składamy serdeczne podziękowanie.

ZONA i DZIECI

SOBOTA, 26 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.20 XIX Igrzyska Olimp. w Meksyku. 9.00 „Dziwny alchemik”. 9.20 Muzyka sceniczna. 10.00 „Sida”. 10.20 Koncert rozrywkowy. 10.50 „Niebo nad Erywanem”. 11.00 „Nawet metal ma swego robaka”. 11.25 Muzyka lud. 11.40 Gra zesp. instr. M. Janicza. 11.49 „Rodzice a dziecko”. 12.05 Wiad. 12.10 Inform. olimp. 12.15 „Koncert z polonezem”. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Pieśniarz czy kowal”. 13.20 (L) Zesp. Mandolinistów LRPR. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 14.00 „Czy znasz tę książkę?”. 14.30 Koncert. 15.00 Wiad. 15.05 „Sportowcy więcej na start”. 15.20 „Białymost” — stuch. 16.00 „Popołudnie z młodzieżą”. 16.40 Muz. i akt. 19.05 Wiad. 19.20 „Rozmowy o polityce zagranicznej”. 19.30 „Wędrowki muzyczne po

RADIO

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „Partyzantki opowieści”. 9.00 „Z melodia przez świat”. 9.30 Wiad. 9.35 Informacje olimp. 9.40 „List ze Śląska”. 9.55 Nad pięknym modym Dunajem. 10.00 A. Dworzak: Czeska suita. 10.25 „Dziwna dziewczyna” — stuch. 11.10 „Radiowa estrada piosenkarzy”. 11.25 Koncert chopinowski. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 (L) Komunikaty. 12.35 (L) „Na terenie województwa”. 12.50 (L) Muzyka ludowa. 13.05 (L) „W

tenecznych rytmach”. 13.25 „Traj by jerychowskie” — fragm. 13.45 Utwory kompozytorów hiszpańskich. 14.20 „Pojedynek na armaty” — gawęda. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Prześlad dnia olimpijskiego. 15.45 „Narodzin II Rzeczypospolitej”. 16.00 Wiad. 16.05 Z muzyki baletowej. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 „Okolice kultury”. 17.10 (L) Piosenki listy przebojów. 17.25 (L) Mozaika muzyczna. 18.00 (L) „Z dostawą do domu” — aud. 18.30 Publicystyka międzynarod. 18.45 Lekcja jez. franc. 19.00 Wiad. 19.05 Informacje olimp. 19.12 Muzyka ludowa. 19.30 „Matysiakowie”. 20.00 „Jesienne impresje”. 20.15 Transm. z Salu Kongresowej Koncertu Laureatów Festiwalu Pios. Radzieckiej. 21.15 Z kraju i ze świata. 21.35 D.c. koncertu. 22.15 Ze

spół Dziewiątka. 22.45 Do tańca zapraszają ork. 23.20 Recital tygodnia. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

17.05 Quodlibet. 17.30 „Luna w Bieszczadach” — odc. 17.40 Pięć bluesów. 18.00 Ekspresem przez świat. 18.05 Mówi oficer śledczy. 18.20 Klub grającego krąka. 19.00 Czytamy pamiętniki — K. Dąbrowska „Karol z Atmy”. 19.15 Powracająca melodyjka. 19.40 Piosenki z „Włoskiego buta”. 20.00 Wczoraj w Teatrze „Hollywood”. 20.30 Anegdota gdyowa. 20.45 Klub grającego krąka. 21.00 Anzamour a la „zrazy po nelsonsku”. 21.25 Rozmowy o piosence. 21.50 G. Verdi „Don Carlos”. 22.00 Fakty dnia. 22.07 Gwiazd siedmiu wieczorów. 22.15 Odc. „Klubu Piękwicka”. 22.45 Tylko po hiszpańsku. 23.00 „Muzyka w poezji”. 23.05 Muzyka po 23.

ZYGMUNT ZEYDLER-ZBOROWSKI

Laska dyrektora Osieckiego

— Około ósmej.
— Czy nikł nie odwiedzał pana Cottard?
— Był u niego jakiś mężczyzna.
— Jaki mężczyzna? — zainteresował się Downar.
Wzruszyła ramionami.
— No tak... Zwyczajny.
— Kiedy był u tego Francuza?
— Przedwczoraj wieczorem. Jak Francuz wrócił z kolacji.
— Która to mogła być godzina?
— Było koło dziewiątej.
— Czy pani widziała jak wchodził do numeru, czy jak wychodził?
— Widziałam jak wchodził i jak wychodził.
— Więc przyszedł około dziewiątej?
— Tak.
— A wyszedł?
— Po jakiejś godzinie.
— Jak on wyglądał?
— Wysoki, przystojny, elegancki.
— Brunet, blondyn?
— Blondyn. Miał taką dużą czuprynę.
— Czy poznałaby pani tego człowieka?
— Chyba bym go poznała, ale nie jestem pewna.

— Czy nie kazali sobie podać czegoś do picia.
— Nie.
— Czy po wyjściu tego człowieka wchodziła pani do pokoju pana Cottard?
— Nie.
— I pan Cottard już nie wychodził tego wieczora?
— Nie widziałam, żeby wychodził.
— Czy pani widziała go już przedtem?
— Tak. Kiedy przyjechał pierwszy raz, także sprzątałam jego pokój.
— A czy wtedy odwiedzał go może ten sam mężczyzna, którego pani widziała przedwczoraj?
— Wtedy nie widziałam, żeby ten pan przychodził.
Downar zadał jeszcze kilka pytań, następnie pożegnał pokojówkę i szedł na dół do szefa recepcji. Przedstawił się, pokazał swoją legitymację i powiedział, że chciałby zobaczyć pokój, który zajmował Cottard.
— Numer ten został opieczetowany przez milicję — wyjaśnił szef recepcji.
Downar skinął głową.
— Wiem o tym. Mam nadzieję, że nic tam nie było ruszane.
— Absolutnie nie. Chcielibyśmy tylko prosić, żeby rzeczy pana Cottard zostały jak najprędzej zabrane. Mamy duże zapotrzebowanie na pokoje i dlatego...
— Rozumiem — przerwał Downar. — Załatwi się to w najbliższym czasie. Może zechciałby pan pojechać ze rana na górę. Rzucę tylko okiem na pokój i na rzeczy tego Francuza.
— Oczywiście. Proszę bardzo.
Kiedy znaleźli się w pokoju na drugim piętrze, Downar z ogromną wprawą prze-

prowadził dość szczegółową rewizję. Rzeczy było bardzo niewiele. Cottard przyjechał przecież na jeden czy na dwa dni i zabrał tylko małą walizkę, która z łatwością zmieściła się na bagażniku. Pizama, przybory toaletowe, zmiana bielizny, trzy krawaty, ręcznik. Nic, ale to absolutnie nic, co mogłoby rzucić jakiegokolwiek światło na tragiczny koniec młodego paryżanina.
Na nocnym stoliku jeszcze nie zaadresowana kartka z pozdrowieniami. Downar schował ją do kieszeni. Wychodząc, pochylił się nad koszem na śmieci, z którego wyjął pudełko po Playersach. Obejrzał je dokładnie. Z lewej strony u góry ktoś zanotował ówkiem numer telefonu.
— Jutro zwolnimy ten pokój — powiedział Downar zwracając się do szefa recepcji. — Czy mógłby pan udzielić mi jakichś informacji o panu Cottard?
— Szef recepcji rozłożył ręce.
— Niestety. Żałuję bardzo, panie majorze, ale na temat pana Cottard nie potrafię nic powiedzieć. Był on dla mnie jednym z wielu gości hotelowych. Zamieniłem z nim za ledwie parę zdań.
— Czy nie zauważył pan, żeby się kontaktował z waluciarzami?
— Nie.
— A dziewczęta?
— Widziałam go tylko w towarzystwie tej pani, z którą przyjechał motorem. O ile się orientuję, jest to pracownica „Orbisu”. Pilotuje zagranicznych gości.
Downar doszedł do wniosku, że na terenie hotelu nic już nie działo. Wrócił do komendy.
Czekał już na niego Olszewski.
— No i co?

— Nie specjalnego, towarzyszu majorze. Sprawdziłem w banku. Cottard nie podjął wczoraj żadnych pieniędzy, a to dlatego, że przekaz nadszedł dopiero dzisiaj. Poza tym dzwoniłem do tej stacji. Nikt z Francuzów się stamtąd nie ruszył. Wyjechał tylko Cottard i ta babka, która go pilotowała.
Downar zapalił papierosa, zaciągnął się dymem i powiedział:
— Mam dla was malenką robotę. — Wyjął z kieszeni kartę pocztową znalezionej w hotelu i pudełko po „Playersach”. — Chciałbym, żebyście mi zaraz sprawdzili do kogo należy ten telefon, bo to jest numer warszawski, a poza tym, żebyście zawieźli kartkę i to pudełko do ekspertyzy. Chciałbym wiedzieć, czy numer telefonu zanotowała ta sama osoba, która napisała pozdrowienia do przyjaciół. Poproście w moim imieniu, żeby mi to pilornem zalatwili. Może uda się także zdjąć odciski palców z cełofanu.
— Zaraz sprawdzę ten telefon — powiedział Olszewski i wyszedł. Downar wyjął z biurka parę kartek papieru, długopis i zaczął notować swoje wrażenia dotyczące sprawy Cottarda. Po pewnym czasie przerwał pisanie i zadzwonił do Walczaka.
— Słuchaj, Karolku, mam do ciebie prośbę. Czy mógłbyś mi trochę pomóc?
— A o co chodzi?
— Potrzebne mi jest dobre zdjęcie faceta, który nazywa się Paweł Wekert i mieszka na Kruczej, tam, gdzie zamordowano tego Francuza. Mógłbyś mi to załatwić?
— Jak się da, to się zrobi. Jutro będziesz miał artystyczną fotografię. Na razie cześć, bo mam tu u siebie klienta.

(31)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączący ze wszystkimi działami, Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-30 i 341-10, listów i interwencji 343-96 (rekwizytów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i foto-reportaż 378-97. Redakcja nocna 279-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upows. Prasy i Książk. „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznej 156 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.